

Serwis Informacyjny Solidarności

nr 17 - zamknięty 13.I.'89

Uwaga: Redaktorów i Wydawców prasy niezależnej, zwłaszcza lokalnej prasy zakładowej, serdecznie prosimy o regularne przekazywanie nam jej przez godne zaufania okazje. W ostateczności prosimy korzystać z pośrednictwa poczty na adres:

Wojciech Maziarski

Warszawa,

Braci Żałuskich 3^a m. 58

Wszystkim naszym Kolegom i Współpracownikom z góry pięknie dziękujemy.

x x x

I. FAKTY, WYDARZENIA, DOKUMENTY

- 10.XII.'88. WARSZAWA. Na Uniwersytecie Warszawskim, w sali konferencyjnej Wydziału Psychologii, odbyło się spotkanie dyskusyjne zorganizowane przez Komitet Helsiński pod hasłem "Człowiek i jego prawa". Przybyło ok. 40 osób, głównie prawników. Dyskutowano nad tym, jak należy zmienić prawo PRL, by były przestrzegane prawa człowieka, oraz jakie należy podjąć inicjatywy na rzecz tych zmian. Wyłoniono 3 zespoły prac prawniczych: nad Konstytucją, nad problemami reformy prawa karnego i prawniczą edukacją obywatelską.

- 13.XII.'88. WARSZAWA. List Prezydium Polskiego Towarzystwa Historycznego do Polskiej Agencji Prasowej, Warszawa, Aleje Jerozolimskie:

Po zapoznaniu się z tekstem komunikatu Polskiej Agencji Prasowej, opublikowanym w dzienniku z 3-4 grudnia br. na temat ostatniego posiedzenia międzypartyjnej Komisji złożonej z historyków polskich i radzieckich, Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego stwierdza co następuje:

1. Przedstawiona w komunikacie nazwa i formuła Komisji utrzymuje wrażenie, stworzone przez poprzednie komunikaty, iż chodzi o zespół uczonych reprezentujących ogół polskiego środowiska historyków.
2. W treści komunikatu występują terminy takie jak "przemieszczenie i deportacje" oraz "Zachodnia Białoruś", nie korespondujące ze złożonością prawną i faktyczną zjawisk historycznych; terminy te służą raczej zacieraniu prawdy historycznej i tak też mogą być rozumiane przez masowego odbiorcę.

W tym stanie rzeczy zmuszeni jesteśmy stwierdzić, że wciąż aktualny pozostaje punkt 3 uchwały Walnego Zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Historycznego z 4 września 1988 r., który brzmi jak następuje:

"Popieramy dotychczasowe zabiegi Zarządu Głównego PTH o pełne i prawdziwe przedstawienie społeczeństwu dziejów najnowszych. Jesteśmy za ustanowieniem reprezentatywnej dla środowisk historycznych komisji międzypaństwowej Polska - Związek Radziecki, złożonej z wybitnych uczonych obu stron".

Prezydium Zarządu Głównego PTH stoi na stanowisku, iż szybka i zdecydowana realizacja postulatu przedstawienia społeczeństwu pełnej, niezafałszowanej wiedzy z zakresu dziejów najnowszych stanowi jeden z warunków moralnej i politycznej przebudowy naszego kraju. Jest ona równocześnie niezbędnym warunkiem rozwijania prawdziwie przyjacielskich stosunków z narodami Związku Radzieckiego. Dlatego też budzi nasze zaniepokojenie stałe odwlekane definitywne wyjaśnienia kwestii naszej wspólnej historii, budzących żywe zainteresowanie całego społeczeństwa.

Prosimy o opublikowanie niniejszej uchwały.
Sekretarz Generalny /dr Tadeusz Cegielski/
Prezes /prof.dr Andrzej Ajnenkiel/

- 30.XII.'88. WARSZAWA. Stanowisko w sprawie powołania Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ "S" Lechu Wałęsie:

Powołanie Komitetu Obywatelskiego nastąpiło w drodze mianowania jego członków przez Lecha Wałęsę z grona doradców "Solidarności", niezależnych intelektualistów. Sposób powołania Komitetu oraz jego skład powoduje, że przy całym szacunku dla zasług i rang jego członków, nie możemy go znać za reprezentację polskiej opozycji, a w szczególności jej skrzydła niepodległościowego. Wyrażamy również obawę, iż wystąpienie tego Komitetu jako reprezentanta strony społecznej w rozmowach "okrągłego stołu" zmniejsza szansę na relegalizację NSZZ "S". Grozi to również odejściem części opozycji od reprezentowania interesów społeczeństwa na rzecz współzdziałań we władzy wraz z komunistami.

Liberalno-Demokratyczna Partia "Niepodległość"
Solidarność Walcząca

- 5.I. BEECHATÓW. List otwarty do dyrektora KWB "Bełchatów" Stanisława Drozdowskiego:

"Trwające od stanu wojennego ciągle represje, jakie kierownictwo KWB "Bełchatów" stosuje za niezależne myślenie, a które w ostatnim okresie nasiliły się, zmuszają nas do publicznego wystąpienia. Forma listu otwartego nie pozwala na wyliczanie wszystkich represji, lecz jesteśmy w posiadaniu konkretnych dowodów. Widoczne są one w życiu codziennym w odczuciu załogi. Zarówno dyrekcja, jak też podległa jej większość dozoru inżynieryjno-technicznego wymagają od podwładnych bezwzględnej lojalności również pod względem politycznego myślenia. Bardzo często interesy kierownictwa kopalni są sprzeczne z interesem pozostałej załogi. Dlatego wymagania kierownictwa względem nas są nie tylko jawnym łamaniem swobód obywatelskich i politycznych, lecz wręcz zmuszaniem nas, byśmy sami krępowali te swobody u podległych pracowników. Przestrzegamy, że prowadzi to do otwartego konfliktu i być może konfrontacji pomiędzy pracownikami bezpośrednio produkcyjnymi a dozorem. Kopalnia powinna być własnością społeczną, dlatego pracownicy powinni mieć prawo do kontrolowania posunięć dyrekcji. Stosowana samowola w rozdzielaniu przywilei, zasady nomenklatury przy obsadzaniu stanowisk kierowniczych, represyjne zmiany stanowisk i miejsc pracy, praktykowane zasady odznaczania i karania, a także podwyższanie wynagrodzeń w zależności od poglądów politycznych i przynależności, w szczególności do osób dozoru, świadczą o dyskryminacji pracowników o niezależnych poglądach, o faworyzowaniu ludzi typu "mierny, bierny ale wierny". Działania prowadzone przez kierownictwo kopalni hamują postęp. Pomimo że ostatnio w imię porozumienia rząd zrywa wszystkie struktury państwa do zdecydowanego likwidowania ognisk niepokoju i konfrontacji, oraz że dyrektor jest członkiem KW PZPR, a jego zastępca posłem na Sejm, to jednak w praktyce KWB "Bełchatów" nadal stosowane są stare metody z okresu stalinowskiego. Aby doszło do faktycznej likwidacji ognisk niepokoju i konfrontacji należy: zaprzestać represji za niezależne poglądy, zlikwidować przywileje, znieść rekomendacje partyjne przy osadzaniu stanowisk kierowniczych w zakładzie, prowadzić politykę kadrową w oparciu wyłącznie o kwalifikacje zawodowe i predyspozycje do kierowania zespołami ludzkimi, podać kadre kierowniczą odpowiedniej ocenie przez podległą załogę. Bez załatwienia powyższych spraw nie może być mowy o klimacie sprzyjającym porozumieniu. Ponadto uważamy, że wprowadzenie w kraju pluralizmu politycznego i gospodarczego, w tym zalegalizowanie "S", jest warunkiem koniecznym do likwidacji istniejących jeszcze starych struktur stalinowskich na rzecz wprowadzenia nowych, demokratycznych. W KWB "Bełchatów" nie czynią tego ani oficjalne z.z., ani PZPR, ponieważ struktury te są dyspozycyjne do kierownictwa zakładu. Natomiast Samozząd Pracow-

niczy nie posiada odpowiednich uprawnień."

Podpisali pracownicy dozoru inżynieryjno-technicznego, członkowie Komitetu Organizacyjnego S":

szttygar zmianowy mgr inż. Wiesław Dobkowski
szttygar zmianowy Józef Polkowski
szttygar zmianowy inż. Józef Węgrzyński
starszy inspektor techniczny inż. Jan Skrobisz
starszy inspektor techniczny mgr Edward Olszewski.

- 6.I. KWK "MARCEL". O godz. 6 rano odbył się wiec z udziałem ok. 1000 osób. Żądano relegalizacji NSZZ "S", omawiano konferencję prasową Lecha Wałęsy i sprawy wewnątrzorganizacyjne.

Pracownicy kopalni informują, że stosunki między dyrekcją a "S" w "Marcelu" układają się poprawnie: wiele postulatów "S" zostało spełnionych, utrzymywane są kontakty.

- 7.I. ŻORY. W KWK "ZMP" w Żorach odbył się o godz. 14,10 wiec, zorganizowany przez Komisję zakładową NSZZ "S". Przemawiali przedstawiciele "S" Górnego Śląska m.in. Jan Andrzej Górny i Andrzej Andrzejczak z KWK "Morcinek", który poinformował o planowanym strajku w "Morcinku". W wiecu uczestniczyło ok. 300 osób, trwał ok. 20 minut.

- 7.I. POZNAŃ. Uniwersytet im. A. Mickiewicza. Odbyła się tu czwarta Ogólnokrajowa Konferencja Katolickiego Nurtu Stowarzyszeń Akademickich. Na zaproszenie pierwszego zorganizowanego w Polsce stowarzyszenia akademickiego "Młoda Polska" przybyli przedstawiciele związku akademickiego "Verbum" z Gdańska, "Pokolenie" z Bydgoszczy, Unia Młodych z Lublina, "Pokój i Dobro" z Rzeszowa oraz śląskiej grupy inicjatywnej z Zabrze. Wymieniono opinie o najważniejszych sprawach środowiska akademickiego, młodego pokolenia i kraju. Oceniono miejsce nowopowstałego nurtu w obecnej sytuacji Polski oraz przyjęto oświadczenie: "Powrót katolickiego nurtu stowarzyszeń akademickich po 40 latach nieobecności staje się faktem. Powstają nowe niezależne organizacje studenckie odwołujące się w swoim ideowym wymiarze do wartości katolickich i patriotycznych. Normalne życie publiczne wymaga uznania różnych nurtów opinii publicznej wyrażających się w możliwości powstawania niezależnych od władzy stowarzyszeń społecznych i politycznych. Na forum akademickim powinno to oznaczać poszanowanie autonomii szkół wyższych oraz uznanie prawa do legalnego istnienia dla inicjatyw cieszących się społecznym poparciem, w tym dla NZS. Młode pokolenie musi mieć możliwość rzeczywistego wpływu na los swojego środowiska i kraju. Ignorowanie tego faktu może prowadzić z jednej strony do pogłębienia bierności i beznadziejności, czego skutkiem jest emigracja młodych, a z drugiej - radykalizacji postaw. Konieczne jest podjęcie przez władze dialogu z przedstawicielami środowisk reprezentujących różne nurty niezależnej opinii publicznej. Polska nie może bowiem być własnością jednego obozu politycznego, ale jest wspólnym dobrem wszystkich Polaków. Tych, którym bliskie są nasze ideały, zapraszamy do współpracy".

Następna konferencja katolickiego nurtu stowarzyszeń akademickich odbędzie się w Bydgoszczy w połowie lutego.

- 7.I. DOLNY ŚLĄSK. W KWK "Wałbrzych" odbył się o godz. 6,10 rano wiec, zorganizowany przez przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego NSZZ "S" Włodzimierza Kołaczyńskiego, poświęcony rozdziałowi nagród rocznych. Uczestniczyło ok. 1000 osób. Główny inżynier robót górniczych oraz kierownik dozoru zażądali natychmiastowego przerwania nielegalnego zgromadzenia. W. Kołaczyński jednak nie przerwał wiecu, wskutek czego został zaatakowany przez funkcjonariusza straży przemysłowej - Dudę. Pod naciskiem zebranych, Duda odstąpił od brutalnego działania. Wiec trwał 15 minut.

- 9.I. ŁÓDŹ. Oświadczenie Łódzkiego PPS-u:

8.I.1989 r. po Mszy Św. odprawionej w Łódzkiej katedrze w intencji śp. Romana Dmowskiego członkowie PPS, zgodnie z Łódzką tradycją, kolportowali centralne pismo krajowej PPS "Robotnik". W pewnym momencie zostali zaatakowani przez grupę dobrze ubranych mężczyzn w średnim wieku, którzy bynajmniej nie byli funkcjonariuszami MO czy SB. Wznosili oni okrzyki w rodzaju: "pachołki Jaruzelskiego", "żydokomuna", "wara od Kościoła", "przeć do Izraela", "jazda do Niemiec", "idźcie pod Kuznię" itp. Posunęli się do napaści czynnej, bijąc i kopiąc kolporterów.

W kolportowanym numerze "Robotnika" nie było żadnych akcentów anty-endeckich, co więcej - zawierał on stanowisko Rady Naczelnej PPS w sprawie używania przemocy przez manifestujących w Warszawie w dniu 13.XII.1988 r., stanowisko jednoznacznie negatywne. Postanawiając kolportować "Robotnika" po zakończeniu uroczystości poświęconej Romanowi Dmowskiemu, który należy przecież bezspornie do wielkich postaci naszej historii, członkowie PPS chcieli podkreślić małe istotny wpływ dawnych różnic w dzisiejszej, powojennej Polsce. Okazało się jednak, że nie wszyscy Polacy wyodrębnili wnioski z okrucieństw XX-wiecznej historii, a zwłaszcza drugą wojnę światową. Tylko opanowaniu kolporterów należy zażyczyć, że nie ulegając prowokacji biernie poddawali się spadającemu na nich cięsiom. Stanowczo oczekujemy zajęcia zdecydowanego stanowiska wobec opisanego wyżej skandalu przez ludzi i środowiska, na których spaść może odpowiedzialność za wysłanie bojówki żywo przypominającej bandytów z ONR przeciw członkom PPS. Szczególnie zależy nam na opinii ludzi, którym bliższe są ideały Narodowej Demokracji, a którzy swoją dotychczasową działalnością zasłużyli na uznanie i szacunek społeczeństwa.

PPS - Łódź

Pobitymi byli: Jacek Koział, Bogdan Lubera i Stanisław Szymański.

- BIELSKO-BIAŁA. 9.I. ogłoszono wyrok w sprawie wytoczonej przeciw WUSW w Bielsku-Białej przez 5 osób z Krakowa: Tomasza Gugaię, Zygmunta Żenya, Władysława Krzeka, Jadwigę Salij, Jolanę Szymałą i 1 osobę z Warszawy: Annę Michałowką. Osoby te zostały 28.II.'88 bezprawnie zatrzymane przez SB na 5 godzin, co uniemożliwiło im uczestniczenie w uroczystościach religijnych w Juszczyźnie. Sędzia Anna Rostkowska orzekła, że WUSW ma przeprosić zatrzymanych i pokryć koszt procesu w wysokości 50 tys. zł. Pozostałe roszczenia powodów /publikacja przeprosin w bielskiej prasie i nawiazka 100 tys. zł na PKK/ były oddalone. Wyrok nie jest prawomocny.

SB starała się uzasadnić zatrzymanie tym, że osoby te jechały do Juszczyzna, aby założyć PSL. Pani sędzia uznała, że nie jest to dowiedzione, a poza tym - jak głosiło uzasadnienie wyroku - "nie wykazano, by założenie takiej partii naruszało jakiegokolwiek przepisy, ani też by naruszało spokój społeczny".

- 9.I. ZAWIERCIE. Oświadczenie pracowników Przychodni Specjalistycznej CENTRUM w Zawierciu:

"My, niżej podpisani pracownicy oświadczamy, że nie wyrażamy zgody na zatrzymanie premii motywacyjnej za IV kwartał 1988 roku i wypłacenie jej dopiero w II kwartale 1989, gdyż uważamy, że jest to bezprawne zatrzymanie naszych ustawowo przyznanych poborów.

Domagamy się wypłacenia należnej nam premii, ponieważ każda zwłoka powoduje obniżenie i tak już zaniżonej stopy życiowej. Opóźnienie wypłaty powoduje dalszy realny spadek pieniądza w związku z galopującą inflacją i naraża nas na straty. Ze względu na trudności organizacyjne możemy wyrazić zgodę na opóźnienie wypłaty pod warunkiem rewaloryzacji o spadek związany z inflacją."

131 podpisów pracowników /ok.80% załogi/.

- 9.I. ŁÓDŹ. W Zakładach Poligraficznych Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych kobiety zatrudnione na 3 wydziałach /maszynowi, introligatori i offsetu/ nie podjęły wypłaty ze względu na zaniżenie płac w grud-

niu ub. roku. Podwyżki w tych zakładach otrzymali mężczyźni i różnice w zarobkach kobiet i mężczyzn zatrudnionych na tych samych stanowiskach dochodzą obecnie od 4 do 10 tys. zł.

Przedstawiciel neozwiązków stwierdził wobec kobiet, że wyższe zarobki dla mężczyzn są swego rodzaju łapówką, aby nie występowały przeciwko dyrekcji, która uważa ich zapewne za groźniejszych.

- 9.I. KWK "MORCINEK". Odbył się tam 2-godzinny strajk ostrzegawczy w godzinach 6-8, w którym wzięło udział ok. 1000 osób. Postulaty załogi, zgłoszone dyrekcji już w grudniu ub. roku, brzmiały następująco:

1. ustalenie 6-godzinnego dnia pracy dla tych górników, którzy pracują w podwyższonej temperaturze /powyżej 28°C/;
2. dodatek "temperaturowy" /1500 zł na dniówkę/ dla tych, którzy pracują w takich warunkach /dodatek ten został zakładzie odebrany w listopadzie 1988 roku/;
3. nadanie dodatkowi "temperaturowemu" osobnego symbolu na pasku, wypłat;
4. podanie postulatów do wiadomości całej załogi oraz zamieszczenie ich w lokalnej prasie.

W czasie strajku na teren kopalni przybył dyrektor Wspólnoty Węgla Kamiennego /w randze wiceministra/, dyrektor Gwarectwa, przedstawiciele neozwiązków. W wyniku negocjacji przeprowadzonych po zakończeniu strajku dyrektor Wspólnoty zgodził się na spełnienie niemal wszystkich postulatów /z wyjątkiem podania wiadomości w prasie lokalnej/.

- 10.I. JASTRZĘBIE. Oświadczenie MKS:

"Porozumienie jastrzębskie z 1980 r. zagwarantowało poza pluralizmem związkowym 5-dniowy tydzień pracy. Ostatnio władze przy pomocy Federacji Związku Zawodowego Górników OPZZ przedłużają dalsze obowiązywanie osławionej uchwały 199 Rady Ministrów z IX 1981 r. Uchwała 199 narzucona górnikom miała obowiązywać na okres tzw. "wychodzenia Polski z kryzysu". Od tamtej pory minęło 7 lat. Międzyzakładowy Komitet NSZZ "S" w Jastrzębiu oświadcza:

1. Uchwała 199 zmusza górników do wycieńczającej pracy, jest niemoralna, obliczona na upodlenie pracownika i podzielenie społeczeństwa.
2. Oficjalne z.z. wbrew podejmowanym deklaracjom stanęły po stronie skompromitowanego systemu organizacji i zarządzania polskim górnictwem.
3. Organizacja pracy w górnictwie ma feudalny charakter. Ekonomiczny i administracyjny przymus pracy w wolne soboty wymusza przeprowadzanie prac konserwacyjnych w niedzielę.
4. Zarobki w górnictwie zostały tak ukształtowane, że za pracę w soboty i niedzielę uzyskuje się 30-40% miesięcznej płacy. System taki powoduje ogromne spustoszenie zdrowia pracowników. Górnicy praktycznie nie mają czasu na życie rodzinne.
5. System ten prowadzi do dalszej degeneracji potencjału ekonomicznego i ekologicznego kraju. Postulaty strajkowe z VIII.'80 wyraźnie przestrzegają przed taką polityką społeczno-gospodarczą. Wskazywaliśmy w nich na problem organizacji pracy i płacy w górnictwie. Proponowaliśmy drogi wyjścia. Takie postępowanie władzy nieuchronnie prowadzi do dalszego niezadowolenia i napięć społecznych. Powodowani troską o dobro kraju gotowi jesteśmy zaproponować inny model polskiego górnictwa i górniczych zarobków. Górnictwo polskie musi być zorganizowane w sposób nowoczesny, a praca w nim musi mieć humanitarny charakter. Nie możemy zaakceptować arbitralnych decyzji władz. NSZZ "S" jest drogą do reform w Polsce. Domagamy się jego relegalizacji."

W zechowni KWK "Jastrzębie" odbył się o godz. 6 rano wiec z udziałem ok. 2 tys. osób. Przedstawiono na nim rezultaty spotkania TKZ z przedstawicielami dyrekcji kopalni i oficjalnych z.z. Oceniono stan realizacji postulatów z okresu strajków sierpniowych. Dyrekcji przedłożono nowe postulaty, m.in.:

- zniesienia pracy na 3. zmianie w wolne soboty;
- płacenia tzw. "chorobowego" za wolne soboty według stawek obowiązujących

jących w danym dniu, nie zaś w wysokości normalnej dniówki;
 - lepszego odnośzenia się dozoru wyższego do pracowników;
 - utworzenia komisji interwencyjnej, w której skład weszłyby po dwie osoby z "S", z neozwiązków i z dyrekcji.

Przed I zmianą odbył się cotygodniowy wiec w KWK "XXX-lecie PRL". Uczestniczyło ok. 2 tys. osób. Przemawiał m.in. Tadeusz Jedynak. Omawiano sprawy związkowe oraz sytuację w kraju. Na wiecu obecni byli funkcjonariusze MO i ORMO. W KWK "XXX-lecie PRL" daje się zauważyć bardziej ugodowe stanowisko dyrekcji, np. dyrektor wyraził zgodę na wypłacenie przez Komisję Interwencji i Praworządności "S" premii barbórkowych w poróżnieniach kopalni.

- 11.I. - 12.I. OZORKÓW /woj. łódzkie/. W Zakładach "MORFEO", na wydziale konfekcji rozpoczął się strajk, który trwał od godz. 12,30 do godz. 21,30. Do strajku dołączyły się wydziały wykańczalni i tkalni. Wydział konfekcji kontynuował strajk następnego dnia, tj. 12.I. w godzinach 5,00-16,30. Nie wiadomo, czy wykańczalnia i tkalnia także się dołączyły.

- Strajkujący zgłosili następujące postulaty:
1. Przywrócenie legalności NSZZ "Solidarność";
 2. Podniesienie zarobków zasadniczych o 50%;
 3. Podwyżka premii motywacyjnej i niepotrącanie płac za choroby i błędy;
 4. Zwiększenie premii z zysku za grudzień;
 5. Wyrównanie stażu od lipca do końca 1988 r.;
 6. Zwiększenie 14. pensji o 100%;
 7. Poprawienie warunków BHP:
 - a/ poprawić jakość przędzy,
 - b/ ulepszyć klimatyzację;
 8. Zakończenie dniówki za strajk 12.I.;
 9. Zwiększenie zapłaty za węgiel, zgodnie z podwyżkami cen węgla na rynku;
 10. Kwestionowanie konsekwencji w stosunku do osób strajkujących;
 11. Zmiana dyrekcji.

- 11.I. WODZISZAW ŚLĄSKI. W KWK "1 Maja" odbyły się 2 wiece zakłogi. Pierwszy przed I zmianą o godz. 5,50, drugi przed II zmianą o godz. 13,00. W pierwszym uczestniczyło ok. 3,5 tys. osób, w drugim - ok. 2 tys. osób. Poruszano sprawy związkowe, omówiono sytuację w kraju. Dyrekcja próbowała zakłócić wiec, nadając muzykę z radiowęzła.

- 11.I. - 13.I. WROCŁAW. Forum samorządowe zorganizowane przez Wrocławski Klub Samorządowy, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne oraz Rady Pracownicze następujących zakładów wrocławskich: ELWRO, Jelczańskie Zakłady Samochodowe DOLMEL, PAPAŁAG, Polar, WELTEX. Obecnych było 250 osób, w tym sekretarz KW PZPR i posłanka wrocławska. Zaproszony Lech Wałęsa przysłał list. Uczestniczyli również przedstawiciele prasy /oficjalnie zaproszono przedstawiciela pisma "Region"/. Dyskutowano na temat roli samorządu w aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej.

- 11.I. WARSZAWA. W siedzibie Klubu Inteligencji Katolickiej miała miejsce pierwsza konferencja prasowa Sekretariatu Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ "S". Konferencja była przeznaczona dla dziennikarzy pism niezależnych, w tym pism katolickich. Na pytania zebranych odpowiadali: Henryk Wujec, Jacek Moskwa, Jakub Wygnański i Kazimierz Wójcicki. Podano terminy dyżurów członków Sekretariatu w redakcji pisma "Więź" przy ul. Kopernika 34 w Warszawie:

poniedziałki w godz. 13,00-15,00 Ludwika Wujec
 wtorki w godz. 16,00-18,00 Henryk Wujec
 środy w godz. 10,30-12,00 Jakub Wygnański
 czwartki w godz. 10,00-12,00 Jacek Moskwa
 piątki w godz. 10,00-13,00 Kazimierz Wójcicki.

Na wstępie konferencji Henryk Wujec /sekretarz Komitetu Obywatelskiego-

go/ przypomniał historię jego powstania sięgającą maja '87 r., kiedy odbyło się pierwsze spotkanie tej grupy osób na zaproszenie Lecha Wałęsy. Stwierdził także, że Komitet współpracuje z Lechem Wałęsą i Krajową Komisją Wykonawczą jako ciało doradczo-opiniotwórcze i potwierdził raz jeszcze, że najważniejszą sprawą dla Komitetu jest relegalizacja NSZZ "S".

Kazimierz Wójcicki stwierdził m.in., że sytuacja w kraju zmienia się, gdyż wcześniej władze krytykowano za bezruch, natomiast obecna ekipa jest bardzo dynamiczna, dlatego zabieranie głosu w kwestii konkretnych posunięć władzy wymaga większej kompetencji niż do tej pory. W związku z tym komisje Komitetu, których jak wiadomo jest 15, będą się dopracowywały kompetencji zarówno politycznej jak i merytorycznej. Kazimierz Wójcicki poinformował także, iż Sekretariat będzie organizował spotkania prasowe, na których będą przekazywane informacje o pracach poszczególnych komisji. Sekretariat będzie wydawał także zeszyty informujące o pracach tych komisji.

Członkowie Sekretariatu poinformowali o strukturze tworzonej komisji, które mają się składać z członków Komitetu i osób zaproszonych. W każdej komisji przewidziany jest przewodniczący, który ma powołać sekretarza - osobę najbardziej kompetentną merytorycznie, zgodnie z tematyką pracy komisji.

Na konferencji zadano m.in. pytanie o harmonogram działalności Komitetu Obywatelskiego. Przedstawia się on następująco: do 15 stycznia przewidziane jest zakończenie formowania komisji, a do końca stycznia wyłonienie przewodniczących. Przewidywany termin następnego spotkania Komitetu Obywatelskiego to 25.II. lub 4.III.

Następne spotkanie prasowe Sekretariatu przewidziane jest za ok. 2 tygodnie od daty tego spotkania.

- 12.I. POZNAŃ. Z inicjatywy Tymczasowego Zarządu Regionu NSZZ "S" Wlkopolska odbyło się spotkanie z przedstawicielami różnych ugrupowań politycznych. Uczestniczyli reprezentanci: PPS, KPN, "Liberalno-Demokratycznej Partii "Niepodległość", Solidarności Walczącej, NZS, "S" Rolników Indywidualnych i Niezależnego Ruchu u Ludowego "S". Celem spotkania była wymiana doświadczeń i informacji oraz doprowadzenie do porozumienia grup działających w Regionie. Uznano wspólnotę celów, mimo różnic programowych. Ustalono, że spotkania będą kontynuowane, postanowiono także, że będą organizowane wspólne akcje.

- 12.I. BIELSKO-BIAŁA. Ciąg dalszy protestu instruktorów kursu prawa jazdy: 5.I. dyrektor obiecał uzgodnić z zarządem w Katowicach podwyżki dla pracowników i udzielić odpowiedzi w ciągu tygodnia. W wyniku tej obietnicy instruktorzy przerwali strajk. 12.I. na następnym spotkaniu dyrektor oświadczył, że ani on sam, ani zarząd katowicki nie są kompetentni, by podnieść stawkę godzinową. Może to uczynić jedynie zarząd warszawski. W związku z tym 12.I. instruktorzy wznowili strajk.

- 13.I. KRAKÓW. Odbyły się dwie demonstracje zorganizowane przez WiP i KPN, obie z udziałem ok. 100 osób. Pierwsza - o godz. 8,30 przed budynkiem sądów, gdzie właśnie odbywała się rozprawa dwóch studentów: Przemysława Markiewicza i Pawła Chojnackiego /pierwszy z politechniki, drugi z UJ/, oskarżonych o czynną napaść na pracowników Studium Wojskowego w czasie trwania bojkotu /11.X.'88/. Demonstranci domagali się przerwania procesu i wytoczenia sprawy karnej z oskarżenia prywatnego przeciwko płk. Migdałowi o pobicie pięściami po twarzy Pawła Chojnackiego. Druga demonstracja rozpoczęła się o godz. 14,30 przed budynkiem Collegium Novum UJ. Niesiono transparenty KPN, WiP oraz "Ekipa stanu wojennego na śmietnik historii", "Żądamy ustąpienia ekipy Jaruzelskiego". Demonstranci skandując okrzyki, m.in. "Jaruzelski, musisz odejść", przeszli przez centrum miasta pod budynek KW PZPR, gdzie powiesili niesione transparenty i rozeszli się nie niepokojeni. W trakcie manifestacji domagano się także zwolnienia z aresztu członka WiP Krzysztofa Galńskiego i innych

więźniów politycznych.

- 13.I. BĘDZIN. W KWK "Grodziec" przed drugą zmianą odbył się wiec z udziałem ok. 300 osób. Przemawiał przewodniczący TKZ - pan Sikora. Wystąpiono z żądaniem legalizacji "S". Omówiono problemy społeczne i polityczne kraju. Skandowano hasła "S", rozwinięto transparent. Wiec zakończono odśpiewaniem pieśni "Ojczyzno ma...". Była to pierwsza tego rodzaju akcja w tej kopalni.

- OLSZTYN. Decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie z dnia 28 listopada 1988 r. zarejestrowany został "Warmiński Klub Katolików" z siedzibą w Olsztynie.

Stosownie do zatwierdzonego statutu Klub ma zasięg wojewódzki i posiada prawo powoływania Oddziałów, zgodnie z podziałem administracyjnym kraju.

Siedzibą klubu jest Dom Parafialny przy kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Olsztynie, ul. Mickiewicza 10.

- ŁÓDŹ.

Od czterech miesięcy w Zakładach Tkanin Technicznych w Fabianicach obowiązuje nowa regulacja płac. Skutkiem tego są niższe zarobki od 2 do 5 tys. zł. Załoga zebrała ok. 200 podpisów pod postulatami, które skierowano do dyrekcji. Zażądano realizacji tych postulatów do 13.I br. W przeciwnym razie zostanie w poniedziałek proklamowany strajk.

Podobna sytuacja jest w Łódzkim "Emforze". Załoga zażądała podniesienia stawki za 1 godzinę do 160 zł.; również do poniedziałku wyznaczono termin realizacji tego postulatu.

Petycja do dyrekcji Fabianińskich Zakładów Tkanin Technicznych od załogi Tkaliń. Sawrer, Tomet, Pneumatyk, Gazy oraz wszystkich pozostałych oddziałów fizycznych.

„My, niżej podpisani pracownicy PZTT, ogłaszamy akcją protestacyjną z powodu zaniżonych wynagrodzeń za pracę. Zgodnie uważamy, że jest zjawiskiem niedopuszczalnym, aby przy wzrastających cenach rynkowych zarobki w naszym zakładzie spadały z miesiąca na miesiąc pomimo rzekomych "podwyżek".

Świadomi swoich praw i obowiązków żądamy:

1. Godziwych zarobków w miarę wkładu naszej pracy, pozwalających na zachowanie godności człowieka (lecz nie na wegetację).
2. Przywrócenia premii akordowej do 50% przy pełnym zaopatrzeniu surowcowym.
3. Zaopatrzenia odpowiedzialnych działów remontowych w niezbędne części zamienne, aby wyeliminować długie przestoje.
4. Zatrudnienia większej ilości i z wyższym uposażeniem pracowników w działach takich jak: Zakładacz, Nastawiacz i Wyciągacz sztuk. Nieodpowiednia ilość ludzi zatrudnionych na tym odcinku paraliżuje wydajność produkcji.
5. Żądamy, aby premia za niezawodność była naliczana i wypłacana po upływie każdego kwartału, a nie po roku jak dotychczas.
6. Żądamy, aby premia z tytułu 05, przyznawana w większości pracownikom umysłowym, była przyznawana pracownikom fizycznym, bo to ich wypracowany fundusz.
7. Zdając sobie sprawę z wysokości wypracowanego funduszu socjalnego naszej załogi, domagamy się podwyżki płac na każdym stanowisku fizycznym, rozliczenia się dyrektora przed załogą z bilansu oraz 100% 14-ej pensji za rok 1988.
8. Żądamy, aby ludzie odpowiedzialni za dezorganizację pracy na oddziałach produkcyjnych byli pociągani do odpowiedzialności, a nie nagradzani.

- 9. Żądamy, aby premie eksportowe dzielone były od dołu ku górze, a nie odwrotnie.
 - 10. Zatrudnić na staże masażystę od zwyrodnień kręgosłupa.
 - 11. Domagamy się wreszcie przywrócenia legalności sprawiedliwego związku zawodowego "S", aby miał kto godziwie bronić naszych interesów."
- Żałoga produkcyjna PZTF zobowiązuje dyrektora do wnikliwego rozpatrzenia w.wym. żądań i postulatów w ciągu czterech dni od daty złożenia petycji. "Jeżeli po upływie akcji protestacyjnej dyrekcja nie wykaże dobrej woli i nie zobowiąże się do konkretnego zrealizowania naszych żądań, ewentualnie zechce grać na zwłokę, zdecydowani jesteśmy ogłosić legalny strajk okupacyjny, z żądaniem średniego wynagrodzenia, aż do skutku." Na potwierdzenie akcji protestacyjnej żałoga nosi znaczki "S" oraz biało-czerwone opaski.
Petycję podpisało 240 osób.

x x x

SPRAWA STUDIUM WOJSKOWEGO W AKADEMIACH MEDYCZNYCH

- 6.I. POZNAŃ. W przerwie zajęć w ramach SW na AM w Poznaniu odbył się ok. 20 min. wiec, w którym uczestniczyło 200 umundurowanych studentów oraz studentki. 5 i 6.I.'89 delegacje studentów udały się do kierownictwa SW aby otrzymać odpowiedź na petycję skierowaną do MON 1.XII.'88, a którą podpisały 1063 osoby /miała nadejść na adres SW/. Pułkownik Filipowski potraktował obie delegacje niegrzecznie i stwierdził: "nie jesteście na tyle ważni, aby wam odpowiadać na wasze postulaty, które i tak nie zostały złożone drogą służbową" /w wojsku nie istnieje możliwość składania zbiorowych petycji!?!/. W związku z tym wczasie wiecu postanowiono dalej domagać się wprowadzenia reform w Studium Wojskowym i od następnego piątku /tj. od 13.I.br./ nie "odmaszerować" do zajęć.

- 7.I. WARSZAWA. Kolejne spotkanie Ogólnopolskiego Porozumienia NZS AM. Obecni byli przedstawiciele NZS-ów z Białegostoku, Gdańska, Lublina, Poznania, Warszawy, Wrocławia i Śląskiej AM. W skład Porozumienia weszli delegaci z Krakowa, swój akces zgłosił też NZS AM Łódź. Przedyskutowano projekt zmian w programie studiów na AM. Konkretne propozycje zmian zostaną opublikowane w oddzielnym oświadczeniu. Wystosowano list do Dyrektora Departamentu Szkolenia Wojskowego przy MZIOS, z postulatami dotyczącymi reformy szkolenia wojskowego na AM. Wydano również oświadczenie żądające przywrócenia do pracy Krzysztofa Wojtyłko /Zakład Elektrycznej Techniki Obliczeniowej na AM we Wrocławiu/, bezprawnie zwolnionego w trybie 3-miesięcznym za działalność w NSZZ "S". Krzysztof Wojtyłko jest członkiem KKK NSZZ "S" Pracowników Służby Zdrowia. Oto treść listu:

Warszawa, 7.I.1989 r.
Dyrektor Departamentu
Szkolenia Wojskowego przy MZIOS

Od wielu lat w środowisku studenckim AM trwa dyskusja na temat zajęć prowadzonych w Studium Wojskowym. Powszechną jest opinia, że szkolenie wojskowe i obronne wymaga pilnej reorganizacji. Zastrzeżenie budzi zarówno wymiar godzin jak i wybór przedmiotów wchodzących w skład zajęć w Studium. Kosztem nauki przedmiotów medycznych zmuszeni jesteśmy przyswajać materiał nieprzydatny w późniejszej praktyce lekarskiej, jak i w hipotetycznych działaniach wojennych. W związku z wprowadzonymi na innych uczelniach zmianami, postępującym odprężeniem i światową tendencją do rozwiązywania konfliktów drogą pokojową postulujemy:

1. Zniesienie Podstaw Polityki Obronnej /Wybrane Problemy Obronności/ i Informacji Politycznej w SW na AM.
2. Zniesienie szkolenia ogólnobronnego dla kobiet i mężczyzn z kat. E
3. Zastąpienie Organizacji Ochrony Zdrowia w Ochronie Cywilnej i Organizacji Ochrony Zdrowia Wojsk przedmiotem pod nazwą Organizacja Ochrony Zdrowia w Warunkach Strat Masywowych.
4. Przeniesienie zajęć ze szkolenia strzeleckiego i taktycznego na obóz wojskowy.
5. Przeprowadzanie egzaminów z przedmiotów ściśle wojskowych w czasie trwania obozu wojskowego.
6. Przeniesienie składania przysięgi wojskowej na czas trwania obozu wojskowego po ukończeniu ostatniego roku studiów.
7. Skrócenie czasu trwania obozu wojskowego do 4 tygodni.
8. Zaprzestania przekazywania poufnych informacji do wiadomości studentów.
9. Traktowanie mężczyzn z kategorią inną niż E na Wydz. Pielęgniarskich tak jak pozostałych studentów z tą kategorią na Wydz. Lekarskich i Stomatologicznych.
10. Przyznanie studentom AM prawa do zastępczej służby wojskowej z ustaleniem form jej odbywania odpowiadających ich kwalifikacjom.
11. Uniezależnienie otrzymania dyplomu od zaliczenia szkolenia wojskowego.
12. Zmniejszenie ilości godzin, proporcjonalnie do zajęć klinicznych, co jest możliwe przy racjonalnym wykorzystaniu czasu i reformie programu. Ograniczenie ilości zajęć w SW dla kobiet i mężczyzn z kat. E do dwóch semestrów.

Za Ogólnopolskie Porozumienie NZS AM

Robert Wójcik

x x x

SEMINARIUM DZIENNIKARZY!!

- 7.I. - 8.I. WARSZAWA. Konferencja zorganizowana przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich na temat: "Stan komunikacji społecznej w Polsce". Obrady otworzył Stefan Bratkowski, który przywitał wszystkich i stwierdził, że jest to pierwsze spotkanie SDP w tak licznym gronie od czasu wprowadzenia stanu wojennego. Następnie wręczono legitymacje członkowskie Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy. Stefan Bratkowski ogłosił wniosek, by zgromadzeni utworzyli Komitet Założycielski SDP.

Przedstawiono referaty: "O co nam chodzi" Wojciecha Adamieckiego, Wojciecha Giełżyńskiego i Stefana Bratkowskiego, "Propaganda i mass-media jako środek porozumienia i agresji" Macieja Kwieckiego oraz o kształcie propagandy w przyszłości Krzysztofa Czabańskiego..

Przyjęto dwa dokumenty:

1/. Uchwała

"Na seminarium poświęconym stanowi komunikowania społecznego członkowie zdelegalizowanego w stanie wojennym SDP, a także dziennikarze niestowarzyszeni, postanawiają przekształcić się w Komitet Założycielski SDP. Komitet podejmie działania zmierzające do legalizacji SDP."

2/. Podanie do Urzędu m.st. Warszawy, Wydział Społeczno-Administracyjny:

"Na podstawie art. 19. rozporządzenia prezydenta Rzplitej z 1932 r. "Prawo o stowarzyszeniach" wnosimy o wpisanie do rejestru stowarzyszeń rejestrowanych stowarzyszenia pod nazwą SDP. Dotychczas funkcjonujące SDPRL nie spełnia naszych oczekiwań zawodowych."

W popołudniowej części seminarium referaty wygłosili: Stanisław Brodzki, Jacek Maziarski i Maciej Łukasiewicz, którzy mówili na temat stanu środków masowej komunikacji. Następnie o prasie drugiego obiegu referaty wygłosili Grzegorz Boguta, Maciej Lopiński i Tomasz Roguski. Grzegorz Boguta - pracownik Niezależnej Oficyny Wydawniczej, na zakończenie swojego wystąpienia odczytał deklaracje działaczy związanych z wydawnictwami drugiego obiegu. Oto treść tego dokumentu:

My niżej podpisani przedstawiciele niezależnych inicjatyw wydawniczych oświadczamy, że zapewnienie wolności słowa w Polsce wymaga spełnienia następujących warunków:

- zniesienia cenzury prewencyjnej
- zaprzestania dziś i w przyszłości represji wobec niezależnego ruchu wydawniczego; aresztów, konfiskat i grzywien, zwrotu zawłaszczonego majątku niezależnych wydawnictw, rehabilitacji osób represjonowanych za działalność wydawniczą
- równości wszystkich wydawców w zakresie dostępu do papieru, urządzeń poligraficznych i możliwości prowadzenia kolportażu.

Dopiero łączne spełnienie tych trzech warunków zniesie monopolizowanie i koncesjonowanie działalności wydawniczej w Polsce.

Drugiego dnia obrad Katarzyna Kołodziejczyk wystąpiła z referatem na temat sytuacji środowiska dziennikarskiego po 13.XII.1981. Postawiła w nim m.in. sprawę zgromadzenia danych i opracowania historii weryfikacji dziennikarzy w początkach 1982 r. Wątek ten podjęła w dyskusji Janina Jankowska, która zaproponowała powołanie zespołu d/s gromadzenia dokumentacji o sytuacji dziennikarzy po 13.XII.'81 w składzie: Andrzej Jeleński, Anna Szymańska, Katarzyna Kołodziejczyk. Propozycja została przez zgromadzonych przyjęta. Dariusz Fikus przedstawił referat na temat cenzury, koncentrując się na sposobach ingerencji omijających ustawę o cenzurze /wymienił 8 bardziej lub mniej wyrafinowanych sposobów działania cenzorów, które pozwalają usunąć tekst lub opóźnić jego publikację bez konieczności zaznaczenia ingerencji/. Fikus wysunął postulat całkowitej likwidacji cenzury. Następnie Leon Bójko mówił o prasie w ZSRR. Przyjęto dwa dokumenty: Oświadczenie i zgłoszone przez Wandę Falkowską pismo do sejmowej komisji wymiaru sprawiedliwości w sprawie represji i pobić, w którym postulowano m.in. uchylenie niektórych zapisów ustawy o urzędzie ministra spraw wewnętrznych. Oto tekst oświadczenia:

Zebrani w dniach 7 i 8 stycznia 1989 r. dziennikarze polscy, uczestnicy seminarium poświęconego stanowi komunikacji społecznej, czujemy się zobowiązani przedstawić polskiej opinii publicznej swoje stanowisko w żywotnych sprawach naszego kraju.

Demokracja wraz z przestrzeganiem praw człowieka i obywatela stanowi podstawowy warunek odrodzenia Polski, jej państwa i gospodarki. Spełnienie tego warunku umożliwi również normalną pracę dziennikarzy i normalne funkcjonowanie systemu komunikacji społecznej. Dlatego popieramy skłarację Komitetu Obywatelskiego we wszystkich żywotnych sprawach naszego narodu, a zwłaszcza żądanie przywrócenia praw legalnego działania "Solidarności".

Za niezbędny ze strony władz PRL krok ku pokojowi społecznemu w naszym kraju uważamy:

- zaprzestanie represji wobec niezależnego ruchu wydawniczego,
- zwrot zawłaszczonego majątku wydawnictw niezależnych i osób represjonowanych,
- jednoznaczne potępienie kampanii tzw. weryfikacji w r. 1982 i wyrównanie krzywd, wyrządzonych represjonowanym wówczas dziennikarzom,
- zaakceptowanie pluralizmu stowarzyszeń dziennikarskich poprzez wpis SDP do rejestru stowarzyszeń rejestrowanych.

Opracowanie całości wniosków z seminarium powierzamy komisji wnioskowej w składzie:

Iwona Śledzińska, Wiesław Johann, Mieczysław Kaczanowski, Andrzej Libe-radzki, Tadeusz Robak, Jan Rogala, Jarosław Szymkiewicz.

x x x

WIADOMOŚCI Z URSUSA

9.I. z inicjatywy KZ "S" w zakładzie PLB /produkcja licencyjna/ rozpoczęto zbieranie podpisów pod petycją domagającą się stałego lekarza dla zakładów licencyjnych skierowaną do dyrektora Zrzeszenia Przemysłu Ciągnikowego "Ursus". W pierwszych dniach zebrano ok. 400 podpisów /200 w zakładzie PLB, 100 w PLK, pozostałe w większości w PLS/. Po tej akcji zorganizowanej przez "S" uaktywnił się neozwiązek, który 11.I. wystosował pismo do dyrekcji domagające się również lekarza dla tych zakładów. 12.I. dyrekcja poinformowała, mimo wcześniejszych tłumaczeń, że jest to niemożliwe, iż od 16.I. zatrudniony będzie na stałe lekarz. Jest to drugi

przypadek natychmiastowej reakcji na postulaty; pierwszy miał miejsce w IX.'88 i dotyczył kwestii płacowych.

W "Ursusie" pojawiło się nowe pismo "Młody Ursus" redagowane przez Młodzież Solidarną i Ruch "Wolność i Pokój" o tematyce zakładowej i młodzieżowej.

10.I. w domu parafialnym odbyło się zebranie pracowników Zakładu Doświadczalnego Ciągników Rolniczych. Obecni byli m.in. Zbigniew Janas i Marek Jarosiński. W trakcie zebrania wykoniono Komisję NSZZ "S" zakładu w składzie: Marek Kłaczyński, Wojciech Szwarcewski i Anna Krawiec. Jednocześnie Marka Kłaczyńskiego wybrano do Komisji "S" całego ZM "Ursus". Oznacza to zapełnienie jednego z pięciu wakatów pozostawionych podczas wyborów Komisji w XI.ub.r. Jednym z tematów, który budził szczególne zainteresowanie wśród zebranych było przejmowanie części majątku państwowego przez nomenklaturę pod pozorem różnego rodzaju spółek. W spotkaniu uczestniczył, choć nie zabierał głosu, przewodniczący oficjalnego z.z. w Zakładzie Ciągników.

Również 10.I. odbył się strajk placowy, w którym uczestniczyła część załogi Wydziału Silników Licencyjnych /początkowo 60 osób/, potem liczba protestujących zmalała do 25-30 osób/. Powodem było niezadowolenie załogi z przejścia ze sposobu dniówkowego na akordowy. Uczestnicy wystosowali petycję do kierownictwa Zakładu, w której domagają się wyjaśnienia kwestii placowych oraz żądają zwołania zebrania załogi.

x x x

ZAKŁADOWY PROGRAM
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
W ZAKŁADACH MECHANICZNYCH "URSUS"
N A R O K 1 9 8 9

"Pracownicy /.../, bez jakiegokolwiek rozróżnienia, mają prawo, bez uzyskania uprzedniego zezwolenia, tworzyć organizacje według swego uznania /.../ Ustawodawstwo krajowe nie powinno naruszać gwarancji przewidzianych w niniejszej Konwencji ani być tak stosowane, aby naruszało te gwarancje."

KONWENCJA NR 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy
dotycząca wolności związkowej i ochrony praw związkowych,
ratyfikowana przez PRL 14 grudnia 1956 roku
/Dziennik Ustaw z 1958 r. nr 29, poz. 125/

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" działa z woli swoich członków w zgodzie ze Statutem uchwalonym przez I Krajowy Zjazd Delegatów w 1981 roku. NSZZ "S" jest legalny na mocy Konstytucji oraz uznanych przez PRL postanowień prawa międzynarodowego, w tym Konwencji nr 87 MOP i Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. O legalności NSZZ "S" stanowią też wywalczone powszechnym zrywem robotników Wybrzeża i Śląska Porozumienia Sierpniowe, a szczególnie Porozumienie zawarte w Stoczni Gdańskiej 31 sierpnia 1980 roku z udziałem Lecha Wałęsy.

Podstawowym zadaniem NSZZ "S" jest zapisana w Statucie obrona praw pracowniczych i obywatelskich członków Związku. Związek kieruje się zasadami etyki chrześcijańskiej i solidarności ogólnospołecznej.

NSZZ "S" w ZM "Ursus" wywsta z robotniczego Czerwca 1976, który dał początek Komitetowi Obrony Robotników, komitetom założycielskim Wolnych Związków Zawodowych i solidarnej działalności niezależnej w całym społeczeństwie. Związkowcy "Ursusa" - miejsca pierwszego w Polsce strajku latem 1980, narodzin "S" Regionu Mazowsze, dramatycznej obrony Związku strajkiem i konspiracją w stanie wojennym, oraz licznych jawnych akcji lat ostatnich - podtrzymują zaszczytną tradycję walki o wspólną polską sprawę.

I. POSTULATY OGÓLNOŚPOŁECZNE

1. **Pluralizm.** Uszanowanie prawa pracowników do wielu związków zawodowych; odwołanie zakazu działania NSZZ "S", NSZZ Rolników Indywidualnych "S" i związków autonomicznych, branżowych i Związku Nauczycielstwa Polskiego sprzed 1982 roku, oraz Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Usunięcie przeszkód hamujących pluralizm społeczny i polityczny oraz gospodarzy, tak aby Związek mógł się skupić na sprawach pracowniczych.

2. **Poziom życia.** Stałe automatyczne wyrównywanie płac w tempie inflacji, dla ochrony pracowników przed rosnącą drożyzną i spodziewanym dalszym spadkiem dochodów realnych; środki na ten cel powinna gwarantować samodzielny przedsiębiorstwom polityka finansowa państwa, które jest sprawcą inflacji. Podobnie wyrównywane /indeksowane/ powinny być stypendia dla uczniów i studentów oraz renty i emerytury pracownicze.

3. **Zdrowie i edukacja narodowa.** Zniesienie ubożenia finansowego służby zdrowia, oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki; nakłady państwa powinny tam zostać co najmniej podwojone, a zarobki wzrosnąć powyżej średniej krajowej. Pełne wykorzystanie środków zgromadzonych przez Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia; uproszczenie i decentralizacja struktury lecznictwa. Autonomia szkół wyższych w miejsce obecnej ustawy kagańcowej i innych ograniczeń zrodzonych przez stan wojenny.

4. **Wolność słowa.** Likwidacja cenzury i koncesjonowania drukarni, wydawnictw i czasopism; obieg informacji i myśli musi być wyzwolony dla ratowania Polski przed upadkiem, natomiast nadużywający wolności słowa powinni odpowiadać tylko przed niezawisłymi sądami, jak w krajach nowoczesnych. Uspołecznienie państwowej telewizji i radia, swobodny dostęp do nich dla organizacji niezależnych włącznie z "S".

5. **Praworządność i demokracja.** Zagwarantowanie niezawisłości sądów; reforma prawa pracy i całego systemu prawnego w duchu miejsczej represyjności a większej sprawności; przestrzeganie prawa między narodowego. Egzekwowanie odpowiedzialności - także karnej - wobec funkcjonariuszy łamiących prawo, zwłaszcza winnych mordowania, bicia i bezpodstawnego przetrzymywania obywateli w aresztach i więzieniach. Ukrócenie rozszarpanych się praktyk przechwywania majątku narodowego przez nomenklaturę, która używa w tym celu swej władzy i przywilejów. Wprowadzenie przed wyborami do Sejmu, a następnie przyspieszonymi wyborami do rad narodowych, demokratycznej ordynacji wyborczej, umożliwiającej członkom i zwolennikom "S" i innych sił społecznych wybór prawdziwie swoich posłów i radnych.

Postulaty te nie wyczerpują długiej listy problemów Polski, ale stanowią podstawowy warunek takich reform, które społeczeństwo uzna za swoje; są więc warunkiem koniecznym rozwoju cywilizacyjnego.

II. POSTULATY OGÓLNOZAKŁADOWE

1. **Płace.** Podniesienie płac w najniższej płatnych zakładach i wydziałach produkcyjnych ZM "Ursus" do poziomu średniej w przemyśle maszynowym. Złączenie do zakładowego systemu płacowego w "Ursusie" comiesięcznego wyrównywania wzrostu kosztów utrzymania /indeksacja płac/. Większy udział państwa zasadniczej, a mniejszy dodatków, zasiłków, premii i nagród w wypłatach. Likwidacja nieograniczonych premii i nagród przeznaczonych wyłącznie dla kadry kierowniczej; uzdrowienie - oraz poddanie pod kontrolę nowo utworzonych samorządów zakładowych /wydziałowych/ - całego systemu premii i nagród, które dziś są narzędziem panowania nad robotnikami przez zakładową nomenklaturę, a powinny być przydzielane tylko za lepszą pracę. Umowa zbiorowa powinna być zawierana w drodze negocjacji pomiędzy zakładem a wszystkimi działającymi w nim związkami zawodowymi, które mogą dla osiągnięcia wspólnego stanowiska utworzyć radę międzyzwiązkową.

7. **B e z p i e c z e ń s t w o p r a c o w n i c z e.** Zaproponowanie przez dyrekcję powrotu do pracy w "Ursusie" wszystkim wyrzuconym od 13 grudnia 1981 za obronę praw i interesów załogi i zakładu - w tym Tadeuszowi Boguckiemu, Zbigniewowi Bujakowi, Arkadiuszowi Czerwińskiemu, Zbigniewowi Janasowi, Jerzemu Kaniewskiemu, Stanisławowi Karpezo, Witoldowi Kaszubie, Henrykowi Zbigniewowi Wilkowi i innym. Nie stosowanie represji pracowniczych, prawnych ani wojskowych wobec związkowców - w tym z NSZZ "S" - oraz uczestników strajków i podobnych akcji /włączając osoby wspomagające/, a także wobec innych pracowników o niezależnej postawie społecznej. Zwolnienie Mariusza Szuleckiego ze służby zastępczej mającej charakter odwetu z strajk; umożliwienie pracownikom podlegającym normalnemu poberowi, by odawali służbę zastępczą na dotychczasowych miejscach pracy w ZM "Ursus" - z pożytkiem także dla zakładu ponoszącego obecnie straty wskutek niedoboru siły roboczej.

8. **O r g a n i z a c j a p r a c y.** Rozwiązanie narzuconego, biurokratycznego Zrzeszenia Przemysłu Ciągnikowego, za które płacą wszyscy pracownicy zakładów; ZM "Ursus" i inne zakłady powinny być niezależne od ministra przemysłu i same wybrać formę współpracy. Przyznanie ZM "Ursus" prawa wyboru dyrektora przez Radę Pracowniczą na podstawie wolnego konkursu, jak w innych przedsiębiorstwach, oraz przyznanie załogom poszczególnych zakładów wewnątrz ZM "Ursus" prawa tworzenia zakładowych /wydziałowych/ rad pracowniczych. Likwidacja pośrednictwa sprzedaży ciągników, obciążającego zakład i nabywców; zniesienie rozdzielnictwa - które dyskryminuje rolników indywidualnych - na rzecz wolnej sprzedaży rynkowej. Redukcja co najmniej o połowę stanowisk kierowniczych i administracyjnych, na wzór krajów wysoko rozwiniętych; przesunięcie środków z administracji na produkcję. Wyeliminowanie przestojów powodowanych nieudolnością kierownictwa, a nadrabianych przez robotników po godzinach i w soboty kosztem życia rodzinnego i wypoczynku.

9. **M i e s z k a n i a.** Pomoc "Ursusa" dla wszystkich jego pracowników, którzy będą chcieli zbudować mieszkania zakładając własne spółdzielnie; udzielenie im terenów przyznanych zakładowi na budownictwo mieszkaniowe, środków z funduszu mieszkaniowego, oraz sprzętu, transportu i rezerw materiałowych.

10. **B H P i o c h r o n a z d r o w i a.** Zdecydowana poprawa warunków pracy, wyeliminowanie zagrożeń życia i zdrowia; w tym: zakaz obsługi ciężkich urządzeń przez osoby bez uprawnień, usunięcie szkodliwych chemikaliów, zakaz wjazdu wózków spalinowych do hal, uszczelnienie i ogrzewanie hal do temperatury zgodnej z przepisami. Uzupełnienie zakładowej służby zdrowia o większą liczbę specjalistów i gabinety specjalistyczne chorób zawodowych w poszczególnych zakładach /zwłaszcza układu oddechowego i pokarmowego/, prowadzenie badań kontrolnych i profilaktyki pod tym kątem. Znaczne zwiększenie odszkodowań za wypadki przy pracy i utratę zdrowia, obecnie często niższych niż za maszyny.

Są to główne, choć nie wszystkie problemy załogi "Ursusa". Szczegółowe postulaty zakładowe /wydziałowe/ będą spisywane w poszczególnych zakładach i wydziałach ZM "Ursus", Fabryki Metalurgicznej ZPC "Ursus" itd. jako załączniki do tego programu; jest to zadanie członków i komisji "S" każdego zakładu. Załącznikiem będzie też lista postulatów młodych robotników, opracowana przez nich samych.

III. SPOSOBY DZIAŁANIA

Dla spełnienia postulatów, dla rozwoju świadomości społecznej pracowników i dobrych stosunków w zakładzie, a także dla wzmacniania samoorganizacji i samoobrony całej załogi - NSZZ "S" w "Ursusie":

- Prowadzi pomoc i opiekę prawną oraz inną dla pokrzywdzonych i represjonowanych.
- Udziela statutowe świadczenia w przypadkach losowych, przy urodzeniu dziecka, oraz przy odejściu na emeryturę.
- Organizuje działalność kulturalną, oraz samokształcenie w zakresie ekonomii, prawa /w tym prawa pracy/, historii najnowszej i innych dziedzin wiedzy.
- Wspiera obieg wolnego słowa, m.in. prowadząc bibliotekę wydawnictw niezależnych.
- Deklaruje gotowość rozmów i współpracy z samorządem pracowniczym i dyrekcją; w sprawach dotyczących całej zakłogi może porozumiewać się także z innymi związkami zawodowymi, jeśli uznają one pluralizm związkowy.
- Przeprowadza zebrania otwarte, a w szczególnych przypadkach wiece, manifestacje i inne akcje o charakterze pokojowym; zbiera podpisy pod petycjami i protestami.
- Gdy próby porozumienia i inne środki są nieskuteczne, korzysta z niezbywalnego prawa pracowników do strajku, także solidarnościowego; może ogłosić strajk zwłaszcza w walce o swobody związkowe, które otworzą drogę do wszelkich dalszych przemian, oraz w obronie represjonowanych i w innych najżywością sprawach; gromadzi Fundusz Strajkowy na wypadek odwetu materialnego władz.
- Współdziała z organizacjami "S" w innych zakładach i środowiskach - włączając rolników, z którymi "Ursus" jest szczególnie blisko związany - oraz niezależnymi stowarzyszeniami inteligencji, młodzieży i studentów, w tym NZS.
- Uznaje KKW i RKW Mazowsze NSZZ "S" jako tymczasowe władze Związku i popiera rozszerzanie ich reprezentatywności; oczekuje wyborów statutowych do Komisji Krajowej i Zarządu Regionu gdy warunki działania uczynią to możliwym.
- Informuje opinię publiczną o sprawach zakłogi i jej postawie wobec problemów zakładu i kraju.

Przyjęła 12 stycznia 1989
Komisja Zakładowa NSZZ "S"
na podstawie uchwały
Zakładowego Zebrania Delegatów
NSZZ "S" w ZM "Ursus"
z 22 listopada 1988

x x x

WIADOMOŚCI Z NOWEJ HUTY

5.I. na Wydziale Wielkich Pieców 17 mężów zaufania NSZZ "S" dokonano wyboru 5-osobowego zarządu Komisji Zakładowej "S". Przewodniczącym został Andrzej Gębara, elektryk służby utrzymania ruchu, hutnik w drugim pokoleniu. Na pozostałych wydziałach Huty powołuje się komisje wyborcze i przystępuje do wyborów mężów zaufania w podstawowych ogniach organizacyjnych, czyli brygadach. Komitet Organizacyjny Kombinatu zamierza zakończyć do 15.II.b.r. wybory przedstawicielstw związkowych wszystkich szczebli struktury Huty.

Na Wydziale Transportu Kolejowego Zakładu Walcowniczego działają międzyzwiązkowe komisje socjalno-płacowe. O odbyto kilka spotkań, w czasie

których koncentrowano się na problemach płacowych: zapłaty za okres choroby, podziału za nieobecnych, stref szkodliwości na poszczególnych stanowiskach pracy określających wysokość dodatku do pensji, rent i emerytur.

Zakładowa służba zdrowia Huty ma również swój Komitet Organizacyjny. Do dnia 10.I. zebrano 80 deklaracji. Komitet zamierza zwrócić się do dyrekcji o zwrot pieczętki skonfiskowanej w stanie wojennym oraz o prawo do korzystania z sali zebrań.

W kilka dni po nadzwyczajnym zebraniu Komitetu Organizacyjnego "S" w Walcowni Zgniatacz rezygnację z członkostwa w Komitecie Organizacyjnym "S" Kombinatu, a także z członkostwa w "Solidarności" Kombinatu złożył Andrzej Szewczuwianiec, przywódca wiosennego strajku w 1988 roku. Powodem konfliktu z działaczami jego macierzystej organizacji było organizowanie przezeń dzikich strajków /np. 30.XII.1988/. Jeszcze w grudniu 1988 Andrzej Szewczuwianiec skierował do Komitetu Organizacyjnego "S" Huty następującą prośbę:
Kraków, dn. 19.XII.88

Prośba

Dotyczy: zwolnienia mnie z uczestniczenia w pracach K.O. "S" HiL oraz Prezydium.

Ponieważ przeszedłem do działalności politycznej w PPS-RD bardzo proszę o skreślenie mnie z K.O. NSZZ "S" HiL. Przy PPS-ie rozpoczął się kurs Uniwersytetu im. A. Mickiewicza ekonomiczno-polityczny; chciałbym ukończyć ten kurs i być działaczem politycznym. Do czasu wyborów będę prowadził działalność związkową na Zgniataczu, ale tylko na terenie zakładu, nie w kościele.

A. Szewczuwianiec.

Na jego miejsce do pracy w prezydium K.O. "S" w Kombinacie oddelegowano Władysława Kieliana, elektryka z Walcowni Drobnej, członka Komitetu Strajkowego, obecnie członka K.O. Zakładu Walcowniczego.

W końcu grudnia 1988 trzech członków Komitetu Organizacyjnego "S" Odlewni Wlewnic: Piotr Włodarczyk, Tadeusz Grześ i Bogdan Kubica otrzymało wezwanie do prokuratury na dzień 30.XII.'88. Jeden z nich - mimo że wezwanie było nieformalne - udał się do prokuratury, gdzie poinformowano go, że kierownictwo wydziału Odlewni Wlewnic zgłosiło do prokuratury fakt rozpoczęcia w zakładzie działalności przez nielegalny związek, wobec czego prokuratura ma obowiązek uprzedzić o nielegalnym charakterze podjętych działań.

Zaproszenia na niedzielę, 22.I., na coroczną, szóstą już Pielgrzymkę Ludzi Pracy organizowaną w 126. rocznicę Powstania Styczniowego. Uroczystość odbędzie się w Czernej, gdzie znajduje się grób bł. Rafała Kalinowskiego, jednego z przywódców Powstania na Litwie. W programie: zwiedzanie przyklasztornego muzeum z pamiątkami po o. Rafale Kalinowskim, Msza Święta, modlitwa za poległych i zmarłych pochowanych na cmentarzu klasztornym, program artystyczny. Na koniec: bigos ojców Karmelitów, Duszpasterstwo Hutników i K.O. "S" HiL zapraszają wszystkich mieszkańców Krakowa i Nowej Huty.

x x x

ODMOWA REJESTRACJI NZS-u:

Polska Rzeczpospolita Ludowa
Minister Spraw Wewnętrznych
Nr D.680/S/VIIg/88

Warszawa, dn.1988.12.3

DECYZJA

Na podstawie art. 138 § 1 pkt. 1 k.p.a. po rozpatrzeniu odwołania od decyzji Dyrektora Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Miasta

Stołecznego Warszawy Nr SA.III.6015/563/88 z dnia 9 listopada 1988 r. odmawiającej wpisania do rejestru stowarzyszeń i związków, stowarzyszenia p.n. "Niezależne Zrzeszenie Studentów" - u t r z y m u j ę zaskarżoną decyzję w mocy.

U z a s a d n i e n i e

Po rozpatrzeniu odwołania nie znaleziono podstaw do uchylenia zaskarżonej decyzji.

Ocena zebranego w aktach sprawy materiału dowodowego wykazała, że podniesione w odwołaniu zarzuty są bezpodstawne.

Zaskarżona decyzja wydana została na podstawie właściwego przepisu, tj. art. 20 Prawa o stowarzyszeniach, przewidującego możliwość odmowy rejestracji stowarzyszenia z przyczyn wskazanych w art. 14 tego Prawa.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że Niezależne Zrzeszenie Studentów - mimo rozwiązania go decyzją Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 5 stycznia 1982 roku - nie zaprzestało działalności godzącej w obowiązujący porządek prawny. Jednocześnie wskazano konkretne fakty naruszania prawa, które nie zostały podważone w odwołaniu.

W świetle postanowień art. 14 w związku z art. 20 Prawa o stowarzyszeniach organ rejestracyjny miał więc podstawę uznać, że działalność Niezależnego Zrzeszenia Studentów mogłaby zagrażać bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu i w związku z tym odmówić jego rejestracji.

W świetle powyższego, wbrew twierdzeniu skarżących, wydana decyzja w tym zakresie jest zgodna z przepisami prawa materialnego.

O trafności decyzji I instancji świadczy również i to, że po jej wydaniu Zrzeszenie nadal podejmowało działania sprzeczne z prawem poprzez m.in. organizowanie nielegalnych zgromadzeń /np. w dniach 11 i 17 listopada br. na terenie Politechniki Warszawskiej, 15 listopada br. na terenie Uniwersytetu Śląskiego, w listopadzie br. w Politechnice Krakowskiej, 28 listopada br. w Uniwersytecie Wrocławskim, 13 grudnia br. w Lublinie wspólnie z inną nielegalną organizacją p.n. Konfederacja Polski Niepodległej/ oraz wydawanie i rozpowszechnianie nielegalnych wydawnictw, takich jak "Eummanitet", "Wiadomości NZS UZ", "bi" - NZS Gdańsk, "CIA - Serwis Informacyjny", "Informator" - Politechniki Warszawskiej.

Bezpodstawny jest również zarzut, jakoby zaskarżona decyzja była niezgodna z przepisami art. 84 Konstytucji PRL oraz art. 22 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Zagwarantowane w art. 84 Konstytucji PRL prawo zrzeszania się nie dotyczy bowiem sytuacji określonych w art. 3 tego artykułu, który stanowi, że "Tworzenie zrzeszeń i udział w zrzeszeniach, których cel lub działalność godzą w ustrój polityczny i społeczny albo porządek prawny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest zakazane". Art. 90 Konstytucji PRL zobowiązuje przy tym wszystkich obywateli do przestrzegania przepisów tej Konstytucji i ustaw. Również art. 22 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych dopuszcza możliwość wprowadzenia ograniczeń prawa do swobodnego stowarzyszenia się "...które są konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, porządku publicznego...".

Dotychczasowa działalność podejmowana przez Niezależne Zrzeszenie Studentów wskazuje natomiast na lekceważący stosunek założycieli tej organizacji do powołanych wyżej przepisów prawa.

W świetle wyżej przytoczonych dowodów za nietrafny należy uznać również zarzut jakoby organ I instancji "...rażąco naruszył obowiązujące go zasady proceduralne wynikające z k.p.a." oraz, że założyciele Zrzeszenia nie uzyskali "...możliwości aktywnego udziału w toczącym się postępowaniu". Decyzja organu I instancji została wydana praworządnie, tj. przez właściwy organ, na podstawie właściwych przepisów prawa oraz po wszechstronnej ocenie prawnej zgromadzonych w trakcie postępowania dowodów. Wbrew twierdzeniu skarżących brali oni również czynny udział w postępowaniu administracyjnym w omawianej sprawie. Zgodnie z literaturą przedmiotu przez czynny udział w postępowaniu rozumie się bowiem także wnoszenie podań, uzupełnianie ich treści, dołączanie uzasadnień i załączników oraz udzielanie dodatkowych wyjaśnień. Czynny udział wyraża

się również w przeglądaniu akt sprawy oraz sporządzaniu notatek i odpisów dokumentów /Kodeks Postępowania Administracyjnego, Komentarz pod redakcją Janusza Borkowskiego, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1985/. Założyciele Zrzeszenia mieli możliwość przedstawienia swoich racji przemawiających za jego zarejestrowaniem zarówno we wniosku o rejestrację, jak też odwołaniu od decyzji organu I instancji. Nie skorzystali natomiast z prawa do dodatkowego udokumentowania wniosku oraz z prawa do przeglądania akt czy też sporządzania notatek i odpisów dokumentów.

Biorąc pod uwagę powyższe należy uznać, że decyzja Dyrektora Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy odmawiająca zarejestrowania stowarzyszenia p.h. "Niezależne Zrzeszenie Studentów" jest zasadna i zgodna z prawem.

Decyzja niniejsza jest ostateczna.

Minister
z up. p.k. J. Garlej
Dyrektor Departamentu
Społeczno-Administracyjnego MSW

x x x

O Ś W I A D C Z E N I E w sprawie sytuacji w Związku Legionistów Polskich

Z głęboką troską obserwujemy sytuację w Związku Legionistów Polskich w Krakowie. Powodem tej troski jest przyjęty kierunek działania, w znacznej mierze polegający na atakowaniu innych ugrupowań piłsudczykowskich. W stosowanej przy tym polemice są często przekraczane granice, dopuszczalne w różnicach zdań między zwolennikami tej samej idei.

Szczególnie zaś niepokoi nas fakt, iż w skład Związku Legionistów Polskich przyjęto w ostatnim czasie zbyt wiele osób, które legionistami nie są. Uważamy, że nie jest właściwe nazywanie szeroko pojętej "Rodziny Legionowej" - "Związkiem Legionistów Polskich". Każdy bowiem Polak, mający rozwiniętą świadomość historyczną, łączy jednoznacznie treści z tym związkiem, uświęconym krwią poległych Legionistów. Podobnym związkiem o charakterze najszczytniejszego Symbolu Narodowego był w przeszłości Związek Weteranów Powstania Styczniowego. Jeśli natomiast w Krakowskim Związku Legionistów zdecydowaną przewagę ilościową uzyskują osoby nie będące Legionistami, to tego rodzaju sytuacja martwi nas, zaś powstałe skutkiem tego zamieszanie pojęciowe wywołuje rozłam.

Uważamy, że osobą kontrowersyjną w krakowskim środowisku legionowym, będącą przyczyną tendencji rozłamowych, jest osoba byłego Przewodniczącego Komitetu Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego w Krakowie. Mimo iż - jako stosunkowo młody człowiek - nigdy wojskowo nie służywał, został on nawet wiceprzewodniczącym krakowskiego Związku Legionistów Polskich. Dla wielu ludzi jest to wyraźnym obniżeniem powagi Związku Legionistów, a nawet ośmieszeniem go. Tym bardziej, że osoba ta, usiłując się uwiarygodnić, skłania krakowski Związek Legionistów do działań w kierunku niewłaściwym, do permanentnych ataków personalnych /insynuacyjne notatki w prasie, pisma do parafii, duszpasterstw i innych stowarzyszeń kościelnych, szkalujące inne niż Związek Legionistów ugrupowania piłsudczykowskie/.

Boli nas ten fakt, że Szacowni Legioniści Krakowscy są często w dobrej wierze wykorzystywani do działań, które w istocie pogłębiają rozłam. I że swymi szlachetnymi nazwiskami firmują działania i podpisują pisma, wpływające z intencji, które wcale szlachetnymi nie są. Działania i pisma, które są im celowo podsuwane. Ufamy, iż Koledzy nasi - Legioniści Środowiska Krakowskiego, odnajdą właściwy dla Związku kierunek działania, i zwiększając szacunek dla innych ugrupowań piłsudczykowskich, zwiększą go także dla samych siebie.

W zakończeniu pragniemy przywołać nieśmiertelne słowa Wskrzesiciela Polski w 1918-tym roku i obrońcy Jej Niepodległości w roku 1920-tym, ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego:
"Chodzi o to, aby kraj nasz zrozumiał, że wolność, jeżeli ma dać się, musi jednoczyć, musi łączyć. Musi rękę sąsiadom i przeciwnikom podać."

musi umieć godzić sprzeczności, a nie tylko, przy swoim się upierać. Z takiej jedynie ustępliwości wzajemnej, z takiego jedynie wzajemnego poszanowania - wypływa moc wielka w chwilach trudnych, i w chwilach kryzysów państwowych."

Legioniści, którzy podpisali oświadczenie w sprawie sytuacji w Związku Legionistów Polskich:

- Stefan Jelleńta, żołnierz 4 PP Legionów Polskich, ppłk. w st.spocz., oficer 36 PP Legii Akademickiej, historyk wojskowości /Warszawa/;
- Stanisław Rutkowski, Legionista II Brygady, ppłk. dypl. w st.spocz., kordynator Warszawskiej Rodziny Legionowej i Peowliackiej, skupiającej 17 Legionistów i Peowiaków /Warszawa/;
- Adam Papée, żołnierz 1 Baonu 1 Baterii Artylerii Legionów Polskich, dr praw, Szermierz - Olimpijczyk, Laureat Medalu "Kalos-Kagathos" /Bydgoszcz/;
- Zenon Chmielewski, legionista III Brygady Legionów Polskich, Komendant II Obszaru POW, mgr praw, por. rezerwy wojska Polskiego, historyk wojskowości /Dąbrowa Górnicza/;
- Jan Dobrzański, żołnierz 4 Kompanii 1 Batalionu I Brygady Legionów Polskich, doc.dr hab., inżynier /Bytom/;
- Emil Rychlik, żołnierz II Brygady Legionów Polskich działający w łączności i dywersji /Kraków/;
- Seweryn Biernaoki, legionista 4 Kompanii PP III Brygady Legionów Polskich, ppor. Wojska Polskiego /Kielce/;
- Antoni Hudzicki, żołnierz 5 PP Brygady Legionów Polskich, mjr Wojska Polskiego, Honorowy Wicęprzewodniczący Komitetu Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego w Krakowie /Kraków/;
- Ignacy Żakuski, żołnierz I Brygady Legionów Polskich, mjr w st.spocz., żołnierz Armii Krajowej /Łódź/;
- Marian Głowiński, żołnierz 6 PP Legionów Polskich, kpt. w wojnie obronnej 1939 roku, mjr w st.spocz. /stopień nadany przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na Wychodźstwie w Londynie/, działacz harcerski /Łódź/;
- Andrzej-Zaremba, żołnierz 3 Komp. 4 PP Legionów Polskich, internowany w Marmaros Sziget na Węgrzech i w Witkowicach w Krakowie, Z-ca Komendanta Punktu Werbunkowego Legionów w Częstochowie, przez 68 lat nauczyciel i inspektor szkół powszechnych /zwłaszcza na Kresach, w grodzieńskim/, kier. transportów ewakuacyjnych nauczycielstwa z terenów wileńskich, uciekinier z transportu oficerów, nadzorowanego przez NKWD i kierowanego do Kozieleńska, żołnierz Armii Krajowej, ur. 26.VIII.1897 /Kraków/.

x x x

II. SPRAWY WEWNATRZWIĄZKOWE

- 12.XII.'88. SIEDLCE. Zebranie pracowników Wytwórni Lekkich Konstrukcji Stalowych "Mostostal" w Siedlcach w sprawie legalnej działalności NSZZ "S" w ich zakładzie pracy. Zebraniu przewodniczył Janusz Niedziółka, będący przewodniczącym Rady Pracowniczej "Mostostalu". Trzy dni wcześniej siedlecka prokuratura wezwała go na przesłuchanie w dniu 15 grudnia w charakterze świadka, lecz bez podania numeru sprawy. Mogło to mieć związek z uchwałą Rady Pracowniczej "Mostostalu" z 20.X.'88, która wypowiedziała się za prawnym uznaniem NSZZ "Solidarność", lub też z zamiarem prokuratury zastosowania presji psychicznej.

Na zebraniu pracownicy "Mostostalu" postanowili wystąpić do sądu o

rejestrację organizacji związkowej. Listę członków Komitetu Założycielskiego NSZZ "S" Wytwórni Lekkich Konstrukcji Stalowych "Mostostal" M-15 w Siedlcach podpisało 261 osób, podając przy tym swe adresy. Do prowadzenia sprawy zostali upoważnieni przez Komitet Organizacyjny: Janusz Niedziółka, Karol Chajewski, Janusz Posiadała, Józef Gajkowski i Stanisław Prus.

Dokumenty wniosku o rejestrację zostały złożone w Sądzie Wojewódzkim w Siedlcach 16 grudnia 1988 r. i przez Sąd pokwitowane.

- 17.XII.'88. WAŁBRZYCH. Tymczasowa Komisja Regionu Wałbrzyskiego przekształciła się w Regionalną Komisję Wykonawczą woj. wałbrzyskiego, stanowiąc część integralną RKW Dolny Śląsk. Skład: Krzysztof Betka, Edward Bielański, Karol Domarawski, Wojciech Dziado, Włodzimierz Gołabiński, Jerzy Nander, Janina Pełka, Marek Węgrzynowski i Mieczysław Tarnowski - przewodniczący RKW.

- 29.XII.'88. BOLESZAWIEC. W Kierownictwie Robót Budowlanych "Moderbut" powstał Komitet Organizacyjny "S" w składzie: Jacek Ostrowski, Bronisław Puławka, Sławomir Wróblewski i Zbigniew Żeleński.

- 31.XII.'88. POŁANIEC. Działający w Zakładzie Remontów Energetycznych w Połancu Komitet Założycielski NSZZ "S" przeprowadził akcję zbierania deklaracji przynależności do związku. Do dnia 31.XII.1988 przynależność do "S" zadeklarowało 52% liczącej ponad 700 osób załogi. Komitet skierował do sądu w Tarnobrzegu wnioski o rejestrację.

- 3.I. POZNAŃ. Reaktywowana została Komisja Zakładowa "S" Akademii Rolniczej. Przeprowadza ona sondaż wśród pracowników o potrzebie działalności "S".

- 9.I. GŁUSZYCA /DOLNY ŚLĄSK/. w Zakładach Przemysłu Bawełnianego "Piast" utworzyła się grupa organizacyjna "S" przekształcona w Komitet Organizacyjny. Skład: Henryk Grządziel, Waldemar Podsiadły, Stanisław Tomulik, Andrzej Wawrzyńczyk, Marek Wyroba i Edward Bielański. K.O. wydał oświadczenie w sprawie "grupy roboczej". Oto fragment: "Niekwestionowanymi władzami związku, posiadającymi nasze poparcie i zaufanie są RKW woj. wałbrzyskiego z Mieczysławem Kalinowskim, RKW Dolny Śląsk z Władysławem Frasyniukiem i KKW z Lechem Wałęsą".

- 9.I. KATOWICE. Do Sądu Wojewódzkiego wpyły wnioski o rejestrację Komitetów Organizacyjnych "Solidarności" Olkuskiej Fabryki Naczyn Emaliowanych, Zakładów Górniczo-Hutniczych "Bolesław" - Bukowno, KWK "Szczygłowice" w Knurowie oraz KWK "Anna".

- 10.I. NOWA HUTA. Spotkanie Komitetu Organizacyjnego NSZZ "S" Stalowni Konwertorowej KM HiL z Zarządem Wydziałowym oficjalnego z.z., na którym związkowcy przedstawili warunki ewentualnej współpracy. "Możemy utrzymać klimat naszych kontaktów na poziomie takim, jak obecnie. Żadnych przepaści, żadnych antagonizmów nie chcemy tworzyć. Najlepiej by było, gdyby ustawowo rozstrzygnięto, czy ma to być nasz związek, czy "Solidarność". Chcemy, by istniał jeden silny związek zawodowy" - powiedzieli przedstawiciele oficjalnego związku. "Solidarność" zaproponowała odbycie publicznej dyskusji w obecności załogi, lecz nie przyjęto tej propozycji. "Solidarność" postawiła 2 warunki ewentualnej współpracy: uznanie istnienia "S" jako związku zawodowego i pozytywny stosunek do zasady pluralizmu związkowego. "S" oczekuje obecnie wyniku konsultacji przeprowadzanych przez Zarząd oficjalnego związku.

- 10.I Łódź. Powstał Komitet Organizacyjny NSZZ "S" w Pabianickich Zakładach Tkanin Technicznych im. Władysława Sikorskiego. Skład Komitetu Organizacyjnego: Smoczyńska Krystyna, Panfilak Teresa, Pitrowski Jan, Drusik Ryszard, Dąbrowski Krzysztof.

- 10.I Łódź. Powstał Komitet Organizacyjny w Pabianickiej Fabryce Żarówek "POLAM" dział SPN. Skład Komitetu: Zdzisław Panfilak, Jan Majzer, Karol Jurga, Albert Kociszewski, Józef Zylewicz, Jerzy Beško, Tadeusz Jackowski.

- 11.I Łódź. Komunikat MKO

W dniu 11.I.89 odbyło się spotkanie Międzyzakładowego Komitetu Organizacyjnego "S" Ziemi Łódzkiej.

1. W skład MKO "S" Ziemi Łódzkiej dokończono przedstawicieli Komitetów Organizacyjnych i Założycielskich "S" z zakładów: Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego "Sigmatek" - Piotrków Trybunalski - Stanisław Topolski

Pabianickie Zakłady Tkanin Technicznych - Krystyna Smoczyńska Pabianicka Fabryka Żarówek "POLAM" - Zdzisław Panfilak

Przedstawicielem Komitetu Organizacyjnego Pracowników Oświaty i Wychowania "S" Ziemi Łódzkiej wybrano Waleriana Wiśniewskiego i dokonano zmiany przedstawicieli K.O. "S" w Zakładach "KARA".

Nowym przedstawicielem Komitetu Organizacyjnego jest Ireneusz Mysiek. Walerian Wiśniewski i Irena Mysiek zostali dokończani do składu MKO. MKO został poinformowany o powstaniu K.O. w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Zduńskiej Woli. Przedstawiciel do MKO zostanie ustalony w późniejszym terminie.

2. Omówiono sytuację społeczno-polityczną w kraju i regionie. MKO z niepokojem przyjął informacje o narastaniu konfliktów społecznych w szeregu zakładów pracy. Wynikają one z arogancji administracji zakładów pracy i braku postępu w realizacji postulatów załóg. MKO przestrzega władze administracyjne i gospodarzów PRL, iż dalsze postępujące ubożenie szerokich grup społecznych spowoduje konflikt o nieobliczalnych skutkach. MKO domaga się zaprzestania wprowadzania pozorowanych reform sprowadzających się do stałej pauperyzacji polskiego społeczeństwa. Domagamy się prawdziwych głębokich reform politycznych, ekonomicznych i społecznych, które wyprowadzą Polskę z trwającego już ponad 10 lat kryzysu.

3. MKO dokonała analizy sytuacji grożącej ostrym wybuchem w Pabianickich Zakładach Tkanin Technicznych im. Sikorskiego, w Zakładach Przemysłu Odzieżowego "EMFOR" i MPK. MKO solidaryzuje się z walką pracowników łódzkiego MPK o realizację postulatów sformułowanych i przedstawionych dyrekcji 20.XII.88. MKO deklaruje gotowość do udzielenia pracownikom MPK pomocy związanej z wprowadzaniem przez nich akcją. MKO udzieli również pomocy załodze PZTT im. Sikorskiego w walce o wyęzkwowanie postulatów przedstawionych dyrekcji w dniu 10.I.88.

4. Omówiono sprawy organizacyjne MKO oraz działalność komisji powołanych przez MKO i RKW w dniu 11.XII.88. (podpisy wszystkich członków MKO i RKW)

Oświadczenie

Z oburzeniem informujemy, że w dniu 8.I.89 o godz 13.30 w Łodzi w okolicach katedry miał miejsce bandycki napad na trzech członków PPS. Ludzie, którzy dopuścili się do tego rodzaju metod muszą być ostro potępieni w swoich środowiskach, nie są godni miana działacza, ani sympatyka "S". RKW i MKO wyrażają ostry protest i potępienie wobec metod, których ofiarą padli członkowie łódzkiej PPS. RKW "S" Ziemi Łódzkiej w porozumieniu z OKR PPS podejmie działania w celu zidentyfikowania i ujawnienia sprawców tego bezprecedensowego wydarzenia.

MKO i RKW "S" Ziemi Łódzkiej

- 11.I. GÓRNY ŚLĄSK. W KWK "Moszczenica" odbyło się 4-godzinne spotkanie TKZ "S" i komisji zakładowej neozwiązków. W spotkaniu uczestniczyli ze strony "S": Grzegorz Kolosa, Mirosław Ciastowicz, Ryszard Kohut, Henryk Kryza i Józef Gabrowski. Ze strony neozwiązków: przewodniczący Józef Hubner, Ryszard Wójtowicz, Piotr Szereda i Michał Oślizko. Omawiano następujące problemy: gwarectwo a kopalnia, ochrona pracy, wzajemne kontakty, przyjęcie do pracy Romualda Bożka, zwolnionego za działalność związkową, rozdziały wczasów, talonów, nagród, sprawy BHP, Kodeks Pracy, a w szczególności art. 52 punkty od 1 do 3. Na zakończenie uchwalono wspólny komunikat, który został podany przez radiowęzeł. W ten sposób uznano działanie 2 związków zawodowych na terenie zakładu pracy.

Komunikat:

"Tymczasowa Komisja Założycielska KKW "Moszczenica" kierując się stanowiskiem KKW z dnia 7.I.1989 podjęła w dniu 11.I. rozmowy z przedstawicielami oficjalnych związków zawodowych.

Podpisano wspólny dokument o równorzędnym oficjalnym występowaniu TKZ NSZZ "S" w sprawach pracowniczych."

- 11.I. KRAKÓW. Zebranie członków "S" UJ. Poinformowano na nim o ostatecznej odmowie rejestracji, wydanej przez SN dn. 29.XII.'88. Zebrani zdecydowali powołać Komitet Organizacyjny NSZZ "S" UJ i nie podejmować dalszych starań o rejestrację. Wybrano 28-osobowy K.O., w którego skład weszło dwoje członków RKS: Barbara Niemiec i Jerzy Zdrada. Uchwalono, że wybory do władz "S" uczelni przeprowadzone zostaną do 15.III.b.r. Uchwalono także poparcie dla Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ "S". Stwierdzono, że "S" UJ powinna dążyć do powołania komisji badającej zbrodnie okresu stalinowskiego.

- 11.I. SUWAŁKI. Powstał Międzyzakładowy Komitet Organizacyjny "S". Do MKO weszli: Fabian Werner, Józef Murawko, Janusz Skowroński, Bogdan Kotowski, Bogdan Machnik, Jerzy Pelczakow, Stefan Sołdatow, Mariusz Matysiak. Rzecznikiem MKO został Jan Bacewicz. Przewodniczącym wybrano Józefa Murawko, którego dokooptowano do RKW Pojezierze.

- 12.I. ZDUŃSKA WOLA. Do dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej wpłynęło następujące pismo:

"Pierwszym warunkiem reformy gospodarki i państwa jest respektowanie praw pracowniczych do niezależnych związków zawodowych, wyrażających ich wolę i interesy. Potwierdziły to sierpniowe strajki, w których domagano się relegalizacji NSZZ "S".

Popieramy stanowisko Lecha Wałęsy, że pierwszym tematem rozmów przy okrągłym stole musi być przywrócenie praw "S" do legalnego działania. Poparcie swoje akcentujemy utworzeniem Komitetu Organizacyjnego NSZZ "S" w naszym przedsiębiorstwie."

Podpisy członków Komitetu Organizacyjnego:

Henryk Żebrowski, Ireneusz Kunert, Janusz Golczyk, Ryszard Rubajczyk, Andrzej Mares, Krzysztof Kłak, Marek Jurkowski, Stanisław Bednarek

x x x

III. REPRESJE

- STAŁOWA WOLA. 2.I. odbyła się w Sądzie Najwyższym na posiedzeniu niejawnym rewizja nadzwyczajna w sprawie przywrócenia do pracy Wiesława Turasza. 29.XI.ub.r. sąd przywrócił W. Turasza do pracy i zobowiązał zakład do wypłacenia zaległych zarobków. Dyrekcja wniosła od tego re-

wizję nadzwyczajną do Prokuratora Generalnego. 2.I. Sąd Najwyższy wstrzymał wykonanie wyroku, tak więc W. Turasz ponownie nie jest pracownikiem Huty Stalowa Wola. Wykonanie decyzji wstrzymane zostało do dnia 8.II., na kiedy wyznaczono rozprawę na podstawie rewizji nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego.

- SKIERNIEWICE. 5.I. odbyło się kolegium Zbigniewa Żółtowskiego obwinionego o to, że w sierpniu i wrześniu ub.r. prowadził nielegalną działalność w ramach Wojewódzkiej Rady "S" Rolników Indywidualnych, a także o to, że 6.X.'88 rozpowszechniał na targowisku "Informator". Skazano go na 50 tys.zł grzywny + 1 tys.zł zwrot kosztów postępowania.

9.I. odbyło się kolegium Sławomira Dominiaka, pracownika ZM "Ursus" za przewożenie w listopadzie ub.r. nadajnika radiowego. Orzeczono prewadek nadajnika.

- WROCŁAW. 6.I. w kolegium drugiej instancji odroczone sprawę trzech członków Komitetu Organizacyjnego "S" PAFAWAG-u.

Kolegium odwoławcze skierowało sprawę dwóch innych członków K.O. "S" PAFAWAG-u, skazanych w listopadzie ub.r. na wysokie kary grzywnien za prowadzenie nielegalnej działalności, do ponownego rozpatrzenia przez niższą instancję.

Podczas przeszerogowywania pracowników Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Mostowych pominięto członków "S", w związku z czym stracni są w zarobkach ok. 10 tys.zł. Są to kierowcy: Norbert Leksicki, Pyszard Radaś i Zygmunt Piler.

- GOŁDAP. 5.I. o godz. 12,15 do mieszkania Moniki Kolankiewicz /przewodniczącej Regionu/ zapukali funkcjonariusze SB, podając się za pracowników poczty. Pod dowództwem kapitana Grajewskiego wtargnęli do środka i przeprowadzili rewizję, która trwała 5 godzin. Jednocześnie urządzono przeszukanie u rodziców M. Kolankiewicz. Zabrano powielacz, maszynę do wisania, ramkę, 12 ryz papieru i 33 książki.

- JELCZ. Jan Rafalski, działacz "S" zwolniony 30.XI.'88 z Jelczańskich Zakładów Samochodowych nie może uzyskać nigdzie pracy, mimo że jest mechanikiem-kierowcą z I kategorią.

- POZNAŃ. 6.I. wezwania do Prokuratury Rejonowej Poznań-Stare Miasto otrzymali członkowie Komitetu Organizacyjnego "S" Pracowników Oświaty: Urszula Wachowska i Maria Zujewicz. Zarzut z art. 55 ust. 1 pkt. 2.

- GÓRNY ŚLĄSK. 10.I. odbyła się kolejna rozprawa o przywrócenie do pracy w KWK "Manifest Lipcowy" Jana Golca, zwolnionego po majowych strajkach. W trakcie rozprawy okazało się, że zwolnienie Golca nastąpiło na osobiste polecenie ministra Bilipa z 10.V.'88. Sprawę odroczone do 31.I.

x x x

Dziękujemy Komitetowi Helsińskiemu, Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność", Centrum Informacji Akademickiej oraz wszystkim Osobom i Instytucjom za dostarczanie nam informacji i materiałów.

SIS

13.I.WAŁBRZYCH. Członkowie Komitetów Organizacyjnych "S" kopalń "Wałbrzych" i "Victoria" zaplanowali na ten dzień na godz. 17.30 demonstrację uliczną na rzecz legalizacji "Solidarności". Pochód miał przejść ulicą Słowackiego do kościoła Aniołów Stróżów, gdzie miała się odbyć Msza za Ojczyznę. O oznaczonej godzinie zebrało się ok. 300 osób. Interweniowały licznie zgromadzone oddziały ZOMO i MO. Użyto pałek i psów. Zachowanie funkcjonariuszy było bardzo brutalne. Zatrzymano co najmniej 28 osób, w tym członków Komitetów "S" wymienionych kopalń, a także członków RKW Dolny Śląsk: Jerzego Langera i Mieczysława Tarnowskiego. Jeden z zatrzymanych został pobity na komendzie. Mimo interwencji Msza za Ojczyznę odbyła się. Wałbrzyscy działacze planują organizowanie podobnych manifestacji 13 dnia każdego miesiąca aż do chwili zalegalizowania "Solidarności".

13.I.GŁOGÓW. O godzinie 15.30 w centrum miasta rozpoczęła się demonstracja ekologiczna przeciwko degradacji środowiska w Zagłębiu, a zwłaszcza przeciwko zatrutowaniu go przez hutę miedzi "Głogów". Organizatorami byli: Wolna Grupa Ekologiczna, "Solidarność" Zagłębia i Wrocławia oraz bractwo Oblatów z Głogowa. Około 1.5 godziny maszerowano przez centrum miasta niosąc transparenty o treści ekologicznej. Przemawiali: Zbigniew Stechowiak z bractwa, Władysław Grocki z Komisji Górniczej NSZZ "S" i Radosław Gawlik z RKW Dolny Śląsk. Po zakończeniu przemarszu zebrani proklamowali utworzenie Grupy na rzecz Wolnego Ruchu Ekologicznego.

13.I.MYSŁOWICE. Komitet Organizacyjny "S" KWK "Lenin" zorganizował zbiórkę pieniędzy na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Armenii. Zbierający, wraz z puszkami na pieniądze zostali w brutalny sposób usunięci poza teren kopalni przez funkcjonariuszy zakładowego ORMO. Pomimo to zdołano uzbierać 87.700 zł. Oburzeni górnicy wystosowali oświadczenie przeciwko udaremnieniu ze względów politycznych humanitarnej akcji. Odpis tego oświadczenia przekazano do "Teleekspresu" z żądaniem poinformowania o tym opinii publicznej.

"Powiadamy, że w dniu 13.I. w godzinach porannych TKZ NSZZ "S" w kopalni "Lenin" Mysłowice-Wesoła zorganizował pieniężną zbiórkę na kopalnianym terenie na pomoc dla poszkodowanej ludności Armenii. Pieniądze zbierano do dwóch puszek oznaczonych "Bądź solidarny z Armenią". Mimo, że organizatorzy zbiórki powiadomili na dwa dni wcześniej o niniejszej akcji dyrektora kopalni, ob. Stanisława Babkę, zostali w brutalny sposób o godzinie 9 wyrzuceni przez funkcjonariuszy zakładowej komórki ORMO i straży przemysłowej poza bramę zakładu. Powiadamy, że pomimo zakłóconej akcji uzbieraliśmy 87.870 zł. Prosimy o podanie tego faktu w najbliższym "Teleekspresie"."

Podpisali członkowie TKZ: Leon Tomniak, Tadeusz Smagacz, Józef Drzyzga, Stefan Boguszewski, Roman Stasiński, Romuald Paluch, Mirosław Kopaczewski.

13.I.KWK "XXX-lecia PRL". W dniu tym 60 członków oficjalnych związków zawodowych złożyło deklaracje przystąpienia do "Solidarności". Koledzy z "Solidarności" z tej kopalni informują, że przy tym tempie rzednięcia szeregów neozwiązki mogą niedługo przestać istnieć.

SIS nr 17. Wiadomości otrzymane po zamknięciu numeru.

13.I. WODZISŁAW ŚLĄSKI. W KWK "Marcel" odbył się wiec zorganizowany przez TKZ NSZZ "S". Obok zgromadzonej załogi udział wzięło całe kierownictwo kopalni. Mówiono o aroganckim odnoszeniu się doзору technicznego do górników. Potępiono umowę podpisaną przez Federację Górników OPZZ z ministrem przemysłu, uznając ją za powtórzenie Uchwały nr 199 Rady Ministrów z roku 1981. Omówiono ostatnie wydarzenia w kopalni "Marcinek". Poinformowano załogę o zasadach wypłacania przez Związek tzw. premii barbórkowej, której pozbawieni zostali górnicy biorący udział w strajku. Po wiecu przedstawiciele "Solidarności" zaproszeni zostali na spotkanie z kierownictwem kopalni. Dyrekcja zezwoliła na dokonywanie wypłat barbórkowych na terenie kopalni. Już przedtem komunikaty związkowe mogły być oficjalnie wywieszane na tablicy. Warto dodać, że w ostatnim czasie z oficjalnych związków wypisało się w tej kopalni ok. 180 osób.

13.I. RADOM. Odbyło się posiedzenie MKR "Solidarność" Ziemia Radomska. Omawiano dokumenty Grupy Roboczej KK NSZZ "S" z dnia 18.XII.1988. Wydano oświadczenie, w którym MKR opowiedziało się za Lechem Wałęsą i przeciwko podziałom w Związku. Omówiono sytuację w zakładach pracy regionu ze szczególnym uwzględnieniem zakładów "Waltera" po wiecu z 6.I. W charakterze obserwatorów w posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele "Solidarności" z następujących zakładów: Radosków, WPT "Tourist", Fabryka Łączników, Termowent, Radomskie Przedsiębiorstwo Materiałów Ogniotrwałych, ZREMB. W skład prezydium MKR włączona została Barbara Naborowska z Terenowej Komisji "S" w Iłży.

9.I. KRAKÓW. Odbyło się zebranie Zespołu Koordynacyjnego NSZZ "S" Pracowników Służby Zdrowia "Małopolska". Omówiono wnioski przygotowane przez Komisję d/s reformy w służbie zdrowia oraz przez Komisję d/s Izby Lekarskich. Oba problemy zostaną niebawem przedstawione do publicznej wiadomości.

12.I. KRAKÓW. Ukonstytuował się Komitet Organizacyjny "S" Akademii Medycznej i Państwowego Szpitala Klinicznego, który powstał 19.XII.1988. Postanowiono, iż pracami Komitetu będzie kierował dawne prezydium Komisji Uczelnianej "S" AM i Szpitala Klinicznego. Powołano następujące podkomisje: 1. d/s wyborów, 2. d/s organizacyjnych, 3. d/s socjalnych, 4. d/s akademickich, 5. d/s informacji.

13.I. KRAKÓW. W krakowskim oddziale PKS powstała Tymczasowa Komisja Organizacyjna NSZZ "Solidarność". Wydała ona następujące oświadczenie: "Komisja upoważnia Tadeusza Chwastka, zamieszkałego w Krakowie ul. Smoleńsk 17 m-2, byłego pracownika oddziału 2 w Krakowie do prac związanych z odbudową struktur związkowych i z ich rejestracją. W tym celu informujemy, że Tadeusz Chwastek prowadzi dyżury dla pracowników KPKS w Wykariacie "Solidarności" w Mistrzejowicach w czwartki w godzinach 17-18." Podpisano: Władysław Wilczyński/oddział osobowy w Kfakowie/, Józef Grzyb/oddział w Nowym Śączu/, Marian Dąbrowski i Jan Pawłowski/oddział w Tarnowie/, Władysław Niedbach/oddział towarowy w Krakowie/.

SIS nr 17. Wiadomości otrzymane po zamknięciu numeru.

KRAKÓW - DYŻURY DLA KOLEJARZY. Władysław Krupiarz, mieszkający w Krakowie przy ul. Szafera 5 m 39, tel. 11-48-72, pełni dyżury dla kolejarzy południowej Polski. Dyżury odbywają się w Wikariacie "Solidarności" w Mistrzejowicach we wtorki w godzinach 17-19.

14.I. ŻORY. W dniu tym powstała Miejska Komisja Organizacyjna NSZZ "Solidarność" i środowisk niezależnych. Ma ona na celu zaktywizowanie społeczeństwa miasta na rzecz pluralizmu związkowego, społecznego, gospodarczego i politycznego. Komisja działa w porozumieniu z RKW Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Komunikat o powstaniu Komisji podpisał Piotr Wołowicz.

13.I. OZORKÓW. Od 6 do 9 rano strajkował dział transportu (ok. 50 osób) w Ozorkowskim Przedsiębiorstwie Komunalnym, liczącym w całości ok. 300 pracowników. Powodem strajku było niewypłacenie pracownikom dodatku osłonowego. Podjęto rozmowy z dyrekcją, która zobowiązała się podnieść od 1.I. stawki osobistego zaszeregowania o 100%, tj. ze 150 zł do 300 zł za godzinę. W podwyżkę tę wliczono dodatek osłonowy, który nie będzie wypłacany oddzielnie.

Z opóźnieniem dotarły uzupełniające szczegóły nt. strajku w ozorkowskim "Morfeo":

11 i 12.I. strajk ciągły trwał na wydziale konfekcji, strajki przerywane na wydziałach tkalni, przędzalni i na wydziale przygotowawczym, które strajkowały na przemian po 4-5 godzin. 13.I. dyrekcja podjęła rozmowy z wydziałowymi komitetami strajkowymi (nie powołano ogólnozakładowego KS). W wyniku rozmów dyrekcja zobowiązała się podnieść płace od 1.I. o 25% i zapłacić za okres strajku. Pozostałe postulaty o charakterze socjalno-organizacyjnym mają być realizowane sukcesywnie.

CZECHOSŁOWACJA

22.XII.88 władze w Hradec Kralove odebrały prawo pełnienia obowiązków duszpasterskich dwóm kapłanom ewangelickiego Kościoła Braci Czeskich: Pavlowi Pohornemu i Zvonimirowi Šormowi. Obie te decyzje nie zostały uzasadnione, jednakże wiadomo, że w rozmowie ustnej przedstawiciel władz zarzucił obu księżom udział w pogrzebie zmarłego w więzieniu Pavla Vonki, żądał od nich zdystansowania się od Karty 77 i ruchu NMS oraz wprowadzenia księgi rejestracyjnej, w której imiennie wpisywaliby się wszyscy uczestnicy mszy w zborze i interesanci. Obaj księża odmówili spełnienia tych żądań. W wyniku interwencji władz kościelnych Šormowi władze przywróciły prawo wykonywania obowiązków duszpasterskich.

5.I. Komitet Obrony Ivana Martina Jirouša ogłosił, że petycję z żądaniem uwolnienia uwięzionego podpisało dotychczas 1739 osób. Tekst petycji brzmi "Żądamy uwolnienia Ivana Martina Jirouša". Członkowie Komitetu apelują o dalsze jej podpisywanie i wysyłanie do władz CSRS. Kopie należy przesyłać na adres: Petr Placák Chelcickiego 6, 13 000 Praha 3 lub: David Nemet, ul. Ječna 7, 12000 Praga 2.

8.I. Karta 77 opisała w dokumencie nr 2. okoliczności śmierci inż. Jozefa Babjaka, który zmarł 23.XII.88 w wyniku pobicia przez funkcjonariuszy milicji (zob. SIS 16). Karta 77 zażądała ukarania winnych oraz roztoczenia społecznej kontroli nad działaniem milicji i MSW.

7.I. spotkał się kolektyw rzeczników Karty 77. Kolektyw rzeczników jest nieformalnym ciałem, w którego skład wchodzi wszyscy dotychczasowi rzecznicy Karty (Karta co roku wybiera 3 nowych rzeczników). W czasie spotkania wystąpiono w obronie więźniów politycznych i postanowiono przeprowadzić w tej sprawie wspólną publiczną głodówkę 22.I.

9.I. doszło do spotkania przedstawicieli niezależnego ruchu pokojowego NMS z reprezentantami oficjalnego Komitetu Pokoju. Uczestnicy spotkania dyskutowali o losie uwięzionych działaczy NMS: Tomáša Dvořaka i Hany Marvanovej, o problemie odmowy służby wojskowej, o ograniczeniach swobód obywatelskich. Obie strony poinformowały się wzajemnie o swojej działalności. Uzgodniono wymianę materiałów i regularne spotkania w przyszłości.

9.I. Sąd Miejski w Pradze zatwierdził wyrok Jana Skřivana (4 mies. więzienia w zawieszeniu na 1 rok) za udział w manifestacji 23.X.88. 11.I. ten sam sąd zatwierdził wyrok Tomáša Tvarocha (1 mies. w zawieszeniu na rok) za to samo. Uprzednio kolegium wymierzyło już Tvarochowi karę 6 tygodni aresztu, którą odbył. Został więc po raz drugi skazany za to samo.

11.I. bawiący z wyizytą w CSRS przedstawiciel frakcji parlamentarnej FDP Wolfgang Mischnik spotkał się z działaczami VONS-u i Karty 77: Daną Nemočová, Rudolfem Battekiem, Petrem Uhlem i Vaclavem Malym. Rozmowa trwała ok. 2 godzin i poświęcona była przede wszystkim sprawie przestrzegania praw człowieka. Mówiono o czechosłowackich więźniach sumienia, m.in. o Ivanie Martinie Jiroušu i Petrze Cibulce. Omówiono też przypadek Waltera Kani, represjonowanego za chęć emigracji do RFN.

11.I. przeprowadzono w związku ze sprawą Evy Bidlařovej rewizję w mieszkaniu Jana Sabaty. Skonfiskowano rękopisy, materiały drukowane oraz kopiarke kserograficzną. Tego samego dnia przeprowadzono też rewizję u Jana Brabeca, muzyka z grupy "Plastic People". Powodem było podejrzenie, żywione przez "organy", że 10.I. Brabec rozrzucał z okna swego mieszkania na pl. Vaclava w Pradze ulotki w obronie Ivana M. Jirouša. Brabec został zatrzymany na 24 godziny. Postawiono mu formalny zarzut popełnienia wykroczenia.

11.I. Karta 77 wydała dokument nr 3. (w roku 89) nt. materiału wybuchowego Sentex, w związku z podejrzeniem, że ten właśnie materiał posłużył terrorystom do zniszczenia samolotu nad Szkoczją w dniu 20.XII.88. Karta 77 postuluje zaprzestanie sprzedaży Sentexu i uniemożliwienie jego użycia; domaga się poddania produkcji społecznej kontroli i protestuje przeciwko manipulowaniu informacjami o nim.

12.I. działacze niezależni w CSRS otrzymali telegram od kierownictwa Frontu Ludowego Łotwy. Okazją do jego wysłania posłużyła rocznica śmierci Jana Palacha, który w proteście przeciw inwazji wojsk Układu Warszawskiego w 1968 r. dokonał w 1969 r. samospalenia. Autorzy telegramu wyrazili m.in. nadzieję, że w roku 1989 nastąpi demokratyzacja w całym bloku wschodnim.

Czechosłowaccy działacze niezależni postanowili uczcić pamięć Jana Palacha, który dokonał samospalenia w proteście przeciw agresji wojsk Układu Warszawskiego na CSRS, poprzez zorganizowanie w rocznicę jego śmierci (15.I.1969) spotkania wspomnieniowego na placu Vaclava o godz. 14. 2.I. organizatorzy spotkania poinformowali o swym zamiarze władze. W cztery dni później władze wydały zakaz odbycia zgromadzenia, jednakże aktywiści niezależni odmówili przyjęcia tego zakazu do wiadomości. W tym samym czasie organizatorzy spotkania otrzymali anonimowy list, którego autor zapowiedział powtórzenie 15.I. br. czynu Jana Palacha. Opozycjoniści czechosłowaccy uznają ten list za prowokację SB.

12.I. "Rude Pravo" zaatakowało organizatorów zgromadzenia i, ogólnie, środowiska niezależne, oskarżając je "wrogie knowania", "agenturalność" etc.

W Pradze rozrzucaane są też ulotki z wezwaniem do mieszkańców, by wzięli udział w całodziennym spotkaniu przy grobie Palacha w dniu 21.I.

SIS nr 17. - WAI

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Inicjatywa Odnowy Społecznej NRD, działająca w Lipsku od 9.XI. ub. r., zwróciła się do mieszkańców miasta, by 15.I. wzięli udział w milczącym pochodzie o godz. 16. Celem tego wystąpienia jest uczczenie rocznicy śmierci Róży Luksemburg i Karola Liebknechta (15.I. przypada 70. rocznica ich zamordowania). Organizatorzy pochodu chcą w ten sposób potwierdzić aktualność postulatów zgłaszanych przez oboje działacze proletariackich, które do dziś nie zostały w NRD zrealizowane, takich jak wolność słowa i zgromadzeń.

Inicjatywa Odnowy Społecznej NRD jest ugrupowaniem niejawnym. W swym pierwszym oświadczeniu z 9.XI.88 potępiła tendencje neostalinowskie i neonazistowskie pojawiające się w życiu społecznym NRD, żądała od władz zaprzestania represji wobec osób myślących niezależnie i domagała się podjęcia społecznego dialogu oraz uznania prawa do krytyki. W swym wezwaniu do udziału w pochodzie 15.I. Inicjatywa zwraca uwagę na taki przejaw tłumienia wolności słowa i przekonań, jak zakaz kolportażu niemieckojęzycznej wersji radzieckiego czasopisma "Sputnik" i zakaz wyświetlania współczesnych filmów radzieckich.

WĘGRY

Węgierska grupa Sieci Dialogu Wschód-Zachód, Związek Młodych Demokratów, niezależna grupa artystyczna Inconnu, Związek Wolnych Demokratów i inne ugrupowania niezależne zwróciły się do Parlamentu z petycją, w której domagają się wprowadzenia zastępczej służby cywilnej i ponownego rozpatrzenia spraw osób uwięzionych za odmowę pełnienia służby wojskowej. Petycja datowana 29.XII, przekazana została do Parlamentu w pierwszej dekadzie stycznia.

9.I. zebrała się Tymczasowa Komisja Organizacyjna Węgierskiego Ruchu Socjaldemokratycznego (powstała 28.XI.88). Podjęto decyzję o przyjęciu nazwy Węgierska Partia Socjaldemokratyczna.

9.I. wprowadzono podwyżki cen, obejmujące podstawowe artykuły konsumpcyjne, samochody, usługi telekomunikacyjne, pocztowe i komunikację. Przeciętny wzrost cen wyniósł 20-22%, jednakże ceny niektórych towarów zwiększyły się o 40%, a nawet 180%. Podwyżki te wywołały falę niezadowolenia w całym kraju. 9.I. w województwie Szabolcs-Szatmár (jeden z najbardziej zacofanych gospodarczo rejonów kraju) kilkadziesiąt tysięcy osób przeprowadziło 10-minutowy strajk ostrzegawczy. Skala protestu zmusiła oficjalne ZZ w tym województwie do poparcia tej akcji i do wystąpienia z ostrą krytyką gospodarczej polityki rządu.

SIS nr 17. - WAI

ZWIĄZEK RADZIECKI

DONIESIENIA Z ARMENII I NAGORNEGO KARABACHU

Erewan

29.XII. spalił się magazyn na stadionie Razdan, w którym przechowywano artykuły przysyłane dla ofiar trzęsienia ziemi, głównie z zagranicy. Przy czynie pożaru nie są znane. Magazyn był strzeżony przez wojska MSW.

W noc sylwestrową w drodze wyjątku zniesiono godzinę milicyjną. Mimo to ulice były wymarłe, choć zgodnie z tradycją mieszkańcy miasta świętują Nowy Rok pod gołym niebem. Prokuratura miejska wzywa na "rozmowy" członków Armeńskiej Rady Najwyższej, którzy uczestniczyli w posiedzeniu RN 24.XI. w gmachu Opery. (zob. poprzednie numery SIS)

W instytucjach i przedsiębiorstwach Erewanu trwa zbiórka podpisów pod petycjami w obronie aresztowanych członków ruchu narodowo-demokratycznego. Podpisy zbierane są na lankietach przedsiębiorstw i potwierdzane są oficjalnymi pieczęciami. W początku stycznia zebrano już ok. 300 tys. podpisów. Nadal nie zapewniono efektywnego rozdziału darów. Znaczna część dóbr przeznaczonych dla ofiar trzęsienia ziemi pozostaje w magazynach. Jednostki gospodarcze nie chcą brać na siebie odpowiedzialności za rozproszanie towarów. Jak głosi "Kommunist" z 4.I. "każdy próbuje swalkić to na innych". Członkowie ruchu narodowego nawiązują bezpośredni kontakt z przedstawicielami zagranicznych organizacji, przysyłających do Armenii odzież, żywność i medykamenty. Niewielkie grupy ochotników, głównie pracowników instytucji naukowych i szkół wyższych, wskazują cudzoziemcom te miejsca, gdzie wedle informacji naocznych świadków potrzeby są największe. Ochotnicy zorganizowali zbiórkę towarów pochodzących zza granicy w instytutach Akademii Nauk Armenii, w Konserwatorium i w Wyższej Szkole Teatralnej, tak by pomoc docierała do ofiar trzęsienia ziemi bez pośrednictwa państwa. Francuski matematyk Claude Mutasian, członek organizacji SOS Armenia, pozostał w Erewanu, by na miejscu dopilnować rozdziału darów pochodzących od tej organizacji. Osoby organizujące niezależną akcję pomocy narażone są na oskarżenia o nadużycia. 5.I. np. dyrektor Centrum Obliczeniowego Akademii Nauk odmówił przyjęcia odzieży od RFN-owskich organizacji charytatywnych, stwierdzając, że "to jest ogromna odpowiedzialność". Dobra nie rozdzielone w obecności przedstawicieli organizacji zagranicznych oddawane są do dyspozycji instancji państwowych.

2.I. Samwel Beglarian, kierownik działu informacji w gazecie "Tęcza", został wyrzucony z pracy i wykluczony z szeregów kompartii za "wysługiwanie się podżegaczom".

5.I. mianowano nowego komendanta wojskowego - generała-lejtnanta J. Kuzniecowa.

SIS nr 17. - WAI

Wieczorem 7.I. aresztowano pozostających na wolności członków Komitetu "Karabach" i działaczy niezależnych: Aszota Manuczariana, Ambarcuma Gałstiana, Dawida Wartaniana, Awetika Iszchaniana, Dawida Szachnazariana, Aszota Dabagiana, Rafaela Kazariana, Wiktora Ajwazjana, Borysa Egiazariana, Armena Ambarcumiana, Erdżanika Abgariana, Alberta Nagdasariana. Aresztowano ich w mieszkaniu Żanny Gukasian, nauczycielki w szkole, gdzie pracował też jeden z czołowych działaczy Komitetu Aszot Manuczarian. W mieszkaniu tym przeprowadzono wielogodzinną, trwającą aż do rana rewizję, podczas której skonfiskowano materiały Komitetu i czyste kasety wideo.

9.I., po odbyciu kary 33 dni aresztu, zwolniono Karena Wartaniana i Stepana Karageobegiana. Tego samego dnia upłynął też termin odbywania kary przez członków Komitetu "Karabach" Wozgena Ma-

nukiana, Aleksana Akopiana, Samwela Geworkiana, Babkiena Araksjana i Lewona Ter-Petrosjana, których jednak nie zwolniono.

Wszystkich pięciu oskarżono o organizowanie i udział w grupowych wystąpieniach naruszających porządek społeczny.

10.I. w budynku Rady Ministrów Armenijskiej SRR odbyła się konferencja prasowa. Na pytania dziennikarzy odpowiadał głównie minister spraw wewn. Armenii U. Arutunian. Na pytanie, dlaczego nie wypuszczono członków Komitetu zwierzchnik armenijskiej milicji i KGB odpowiedział: "Nie wiem, słyszałem, że przedstawiono im zarzut z art. 206 ust. 3. KK". Jeden z dziennikarzy poinformował pana ministra, że kilka dni wcześniej żołnierze MSW nie wpuścili do Nagornego Karabachu kolumny autobusów wiozących uchodźców z Azerbejdżanu. Pasażerów poinformowano, że na terytorium okręgu mogą być wpuszczone jedynie osoby tam zameldowane. Na prośbę dziennikarza o wyjaśnienie tego incydentu min. Arutunian odrzekł: "Nie jestem kompetentny". Na pytanie, dlaczego ofiarom trzęsienia ziemi nie zapewniono właściwej pomocy, oficer Armii Czerwonej odpowiedział: "Długo już wysłuchiwalismy waszych pytań, nie nadużywajcie naszej cierpliwości".

9 i 10.I. areszt w wiosce Sowietaszen, gdzie znajdują się aresztowani działacze ormiańscy, był obstawiony przez czołgi i skoty, prowadzące do wioski drogi kontrolowane były przez wojsko.

10.I. niektórych aresztantów (m.in. Ambarcuma Gałstiana) przewieziono do Moskwy.

Talin (stolica jednego z rejonów Armenii)

31.XII. na posiedzenie talińskiego komitetu partii zaproszono członków KP Armenii należących do Komitetu "Karabach". Komitet partii potępił ich za udział w ruchu karabachskim. Wśród członków talińskiego Komitetu "Karabach" są dwaj dyrektorzy szkół średnich Faradian i Arutunian. Sekretarz rejonowego komitetu partii poinformował ich, że zostaną oni odwołani ze swych stanowisk. Tego samego dnia uczniowie i nauczyciele z tych dwu szkół zorganizowali demonstrację protestacyjną. Do manifestujących przybyli przedstawiciele komitetu partii. Demonstranci zażądali od nich, by komitet wycofał decyzję o odwołaniu dyrektorów.

3.I. reprezentant komitetu partii przybył na zebranie w jednej z dwóch szkół. W trakcie zebrania oświadczył, że decyzja o zwolnieniu została podjęta na "odgórne polecenie". Nauczyciele obec-

SIS nr 17. - WAI

ni na tym zebraniu uznali to wytknięcie za niezadawalające i postanowili, że jeżeli do 10.I. (koniec ferii zimowych) władze nie zmienią decyzji, w obu szkołach rozpocznie się bojkot zajęć.

Nagorny Karabach

Utrzymywany jest stan wojenny. Godzina milicyjna w Stepanakercie obowiązuje od 24.00 do 5.00. Wszystkie drogi kontrolowane są przez wojskową służbę tchu. Część ormiańskich uchodźców z Baku i Kirowabadu stara się przesiadlić do Nagornego Karabachu. Dążą do tego także niektórzy Ormianie z Leninakanu, którzy stracili swe mieszkania w wyniku trzęsienia ziemi. Jednakże władze wydały rozporządzenie, by do Autonomicznego Okręgu Nagornego Karabachu wpuszczano tylko tych Ormian, którzy posiadają zezwolenie na przesiedlenie się tu. Wg ocen niezależnych w ciągu ostatnich 3 mies. do Nagornego Karabachu przesiadliło się ok. 8 tys. Ormian.

MOSKWA

6.I. wezwano do prokuratury współpracownika niezależnego tygodnika "Express-Kronika" Wiaczesława Diektierowa. Poinformowano go tam o postawieniu go w stan oskarżenia w związku z odmową pełnienia służby wojskowej. Zakazano mu także opuszczać Moskwę. W czerwcu 88 Diektierow wysłał list do ministra obrony, w którym motywował odmowę swoimi przekonaniami religijnymi i politycznymi. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

30.XII.88 w Moskwie, po długiej chorobie zmarł Julij Markowicz Daniel, znany pisarz i więzień Gułagu. W 1965 r. był oskarżony w głośnym procesie (wraz z Siniawskim) i skazany za publikowanie swych utworów na Zachodzie.

9.I. w domu kultury wydawnictwa "Prawda" odbyło się zebranie, w czasie którego miano wyłonić kandydatów do wyborów do Rady Delegatów Ludowych w jednym z okręgów. Pracownicy czasopisma "Ogoniok" (jedno ze sztandarowych pism pierestrojki) zgłosili kandydaturę redaktora naczelnego Witalija Korotycza. W przeddzień zebrania moskiewski Front Ludowy przeprowadził kampanię przedwyborczą z poparciem dla Korotycza.

Do sali, w której odbywało się zebranie, wpuszczano wszystkich chętnych, ale na listach obecności wpisywano tylko mieszkańców okręgu, uprawnionych do głosowania. Po sporządzeniu tej listy prowadzący zebranie ogłosił, że nie ma wymaganego quorum, ponieważ na sali obecnych jest tylko 350 wyborców, zamiast 500. Ponadto w sali było obecnych 350 osób nie uprawnionych do głosowania, którzy zaczęli skandować "Precz z Korotyczem!". Osoby znajdujące się na balkonie, którzy określili się mianem "Towarzystwa Trzeźwości" rozwinęli plakaty: "Precz z żółtą prasą", "W piśmie które czyta milion ludzi, niepotrzebny jest redaktor-kameleon", na jednym z plakatów widniała przekreślona gwiazda Dawida. Obecni na balkonie skandowali "Niech żyje Rosja!", "Precz z syjonistami!". Rozdawano kserokopię artykułu Korotycza o Breżniewie pt. "Razem z Partią, razem z Narodem" z pisma "Samokształcenie Polityczne" z 1982 r. W sali wyłączono światło, w wyniku czego zwolennicy czystości rasowej Rosji przenieśli się do holu, gdzie kontynuowali swój wiec.

SIS nr 17. - WAI

11.I. milicja usunęła z moskiewskiego lotniska ludzi, którzy przybyli z prowincji, by zgłosić się ze sprawami interwencyjnymi do urzędów centralnych. Niektórzy z nich od wielu już miesięcy mieszkają na lotnisku. Mieszkańców portu lotniczego przewieziono do stacji sanitarno-epidemiologicznej, gdzie kobieta podająca się za pracownicę sanepidu, bezpośrednio po ich przybyciu, oświadczyła im, że dezynfekcja została dokonana, w związku z czym "mogą spać spokojnie". W trakcie tej akcji "dezynfekowani" utracili znaczną część posiadanych rzeczy.

LENINGRAD

7.I. w soborze kazańskim odbyła się uroczystość w rocznicę zwycięstwa Rosji w wojnie 1812 r. Bezpośrednio po uroczystości pod pomnikiem Kutuzowa miał miejsce wiec zorganizowany przez leningradzki oddział "Pamięci". Przedstawiciele "Pamięci" apelowali w swych przemówieniach, by w wyborach do Rady Del. Ludowych nie zgłaszać kandydatur "wrogów narodu rosyjskiego", takich jak Granin, Abałkin, Korotycz i inni literaci.

ROSTÓW nad DONEM

4.I. wymierzo grzywnę E. Lelowi i G. Fomienko za próbę przekazania 22.XII. listu Jegorowi Ligaczowowi, który przybył do Rostowa na konferencję partyjną. (zob. SIS 16.) Lela skazano na 30 rubli, Fomienko na 15 rubli. Na rozprawę przed kolegium nie dopuszczono adwokatów.

GORKI

31.XII. grupa podpisująca się jako Robotnicza Partia Socjalistyczna rozkolportowała w mieście kilkaset ulotek z apelem, w którym znalazły się m.in. następujące stwierdzenia: "Obecne kierownictwo i M. Gorbaczow nie potrafią wyprowadzić kraju z kryzysu. (...) Pierestrojka jest zwodzeniem społeczeństwa." Ulotki były przepisane na maszynie.

3.I. do Aleksandra Mazurina przyszedł milicjant, który zaczął go indagować, dlaczego nigdzie nie pracuje. Mazurin odpowiedział, że pracuje jako korespondent tygodnika "Express-kroniki". Milicjant zagroził mu odpowiedzialnością karną za uchylanie się od pracy. Rano 4.I. Mazurina odwiedził psychiatra, który także interesował się miejscem jego pracy, po czym "zaprosił" go na obserwację do ambulatorium. 6.I. Mazurin został zatrzymany w pociągu w chwili, gdy przyjmował przywiezione z Moskwy publikacje Związku Demokratycznego. Materiały skonfiskowano, Mazurina doprowadzono do komisariatu milicji na dworcu w Gorki, po czym zwolniono go.

SIS nr 17. - WAI

12.I. pracownicy fabryki samochodów GAZ zaproponowali, by kandydatami do wyborów do Rady Delegatów Ludowych wybrać Borysa Jelcyna i Andrieja Sacharowa. Administracja fabryki sprzeciwiła się temu, uzasadniając swój sprzeciw faktem, że Jelcyn i Sacharow nie mieszkają w Gorkim. Kandydatem został dyrektor naczelny GAZ-a.

KOMI ASRR

9.I. w jednym z okręgów wyborczych pracownicy Ośrodka Naukowego Komi ASRR wybrali kandydatem do Rady Delegatów Ludowych Rewolta Pimenowa. Pimenow, matematyk, w 1957 r. był skazany na 10 lat pozbawienia wolności z powodów politycznych. Uzaskawiono go w 1965 r. W 1970 r. ponownie skazano go na 3 lata zsyłki za "antysowiecką agitację i propagandę" (proces Pimenowa, Wajla i Zinowiewej). Wg nowej ordynacji wyborczej status kandydata jest ostatecznie nadawany przed odbyciem okręgowego zebrania wyborczego.

KRYM

Na 10.I. wyznaczono termin rozprawy Zija Bekirowa, oskarżonego o naruszenie przepisów meldunkowych. Bekirow, Tatar krymski, w marcu ub.r. kupił dom we wsi Malinowka na Krymie. Od tej pory wielokrotnie bezskutecznie zwracał się z prośbą o zameldowanie. Prośby te zostały odrzucone z uzasadnieniem, że Bekirow "nie ma dostatecznych powodów", by zamieszkać na Krymie. Inicjatywna Grupa Ruchu Tatarów Krymskich skierowała do naczelnika sądu żądanie natychmiastowego zaprzestania prześladowań przeciw Bekirowi. Rozprawę odroczono o miesiąc.

LWÓW

12.I. wieczorem w centrum miasta "nieznani sprawcy" pobili ukraińskiego działacza niezależnego Wołodomyra Trubijczuka. W wyniku odniesionych obrażeń Trubijczuk znalazł się w szpitalu.

5.I. ogłoszono o powstaniu Obywatelskiego Komitetu Obrony Anatolija Ilczenki. (inf. o Ilczence w SIS nr 16.) Przewodniczącym Komitetu jest były więzień polityczny Hryhor Prihodko. W skład Komitetu weszło 7 osób ze Lwowa, Odessy i Kijowa.

WILNO

W noc sylwestrową w trakcie wiecu na pl. Gedymina nieznany sprawca wystrzelił z rakiety do sekretarza Litewskiego Stowarzyszenia Obrony Praw Człowieka Teodory Każdajlene, powodując oparzenie nogi. Strzelającego nie udało się pojąć. Na pół godziny przed tym zamachem Każdajlene wystąpiła z przemówieniem, w którym mówiła o naruszaniu praw ludzkich w ZSRR i o swojej odmowie uznania obywatelstwa radzieckiego.

SIS nr 17. - WAI

9.I. przeprowadzono rewizję w lokalach, gdzie powielany jest biuletyn informacyjny "Sajudis". Skonfiskowano materiały redakcyjne. Działacze litewskiego ruchu niezależnego wyrażają przypuszczenie, że rewizje mogły być związane z publikacją w 61. numerze biuletynu wydrukowane oświadczenie Litewskiej Partii Demokratycznej.

10.I. odbył się wielotysięczny wiec zorganizowany przez Ligę Wolności Litwy i Litewską Partię Demokratyczną. Władze zezwoliły nawet na zamieszczenie ogłoszenia o wiecu w oficjalnej prasie. Uczestniczyło ponad 50 tys. osób. Tematem wystąpienia była 48. rocznica podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow. Przemawiało ponad 20 osób reprezentujących Ligę Wolności Litwy, Litewską Partię Demokratyczną i Narodowy Związek Młodzieży. Wszyscy mówili o konieczności przywrócenia Litwie niepodległości i domagali się wycofania wojsk okupacyjnych. Krytyce poddano nie tylko oficjalne władze Litwy, lecz także "Sajudis", któremu zarzucono kolaborację poprzez uczestniczenie w kampanii wyborczej do Rady Delegatów Ludowych. Wezwano mieszkańców Litwy do zbojkotowania tych wyborów. Wyrażono wotum nieufności wobec przedstawiciela Bałtów w Parlamencie Europejskim, litewskiego emigranta A. Klimaitisa, który niedawno stwierdził, że możliwa jest suwerenność Litwy w ramach ZSRR i obecnie pełni funkcje oficjalnego przedstawiciela Frontu Ludowego "Sajudis" oraz Frontu Ludowego Estonii. Niektórzy z przemawiających wezwali młodzież litewską do odmowy pełnienia służby w Armii Czerwonej. Na wiecu przyjęto rezolucję skierowaną do ONZ, wzywającą, by sprawa dekolonizacji krajów nadbałtyckich stała się na porządku dziennym najbliższej sesji ONZ. Uczestnicy wiecu trzymali transparenty: "Okupanci, precz z Litwy", "Litwa wróci do europejskiej rodziny", "Brazauskas, poszukaj sobie mieszkania w Moskwie" (Brazauskas jest I. sekretarzem KC KP Litwy). Wiec trwał ok. 2 godzin.

11.I. we wszystkich litewskich gazetach pojawiło się oświadczenie prokuratury Litewskiej SRR, w którym stwierdza się, że "mówcy szkalowali radziecki ustrój państwowy na Litwie, oczerniali przywódców państwowych". W oświadczeniu zawarto groźbę, że w przyszłości władze będą karać za tego rodzaju wystąpienia.

GRUZJA

13.I. aresztowano w mieście Rustawi redaktora niezależnej gazety "Wolność" Ważę Tawriszwili. Oskarżono go o nielegalne posiadanie broni białej. W czasie rewizji znaleziono u niego dwa drewniane pręty, będące częściami tzw. "nunczaku", narzędzia walki stosowanego przez karateków. Zakwestionowano również krótkofalówkę, maszynę do pisania, mapę Gruzji, materiały trzeciego numeru "Wolności" i ikonę.

14.I. Guran Gogbaidze, były więzień polityczny, ogłosił głódówkę w proteście przeciw aresztowaniu Tawriszwili.

Tawriszwili (ur. w 1950 r.) był w 1968 r. umieszczony w psychuszcze za próbę przesłania do Rady Najwyższej ZSRR protestu przeciw sowieckiej agresji na Czechosłowację. Również w późniejszym okresie wielokrotnie kierowano go na kuracje przymusowe. Jesienią 1987 r. zrzekł się obywatelstwa sowieckiego.

INFORMACJA

Komisji Interwencji i Praworządności

Nr 56

NSZZ Solidarność

11 styczeń 1989

Witamy kpt. Hodysz!

Po 4 latach i 2 miesiącach, na mocy decyzji Sądu Penitencjarnego 30 XII wyszedł na wolność b.funkcjonariusz SB kpt. Adam HODYSZ (nr 7, 17 i 50 INF.). Skazany na 6 lat więzienia pod fałszywym zarzutem korupcji, w rzeczywistości został ukarany za to, że bezinteresownie niósł pomoc ludziom prześladowanym za przekonania. Byliśmy z nim, gdy był w więzieniu. Pragniemy by wiedział, że zawsze może na nas liczyć.

Zatrzymania w liczbach

Według zebranych przez KIIP informacji w okresie od 16 VIII 88 do końca roku z przyczyn politycznych dokonane co najmniej 695 zatrzymań 578 osób. Więcej niż 3 razy zatrzymani byli: Piotr IKONOWICZ z Warszawy - 5 razy; Zbigniew CIESLIŃSKI i Joachim PAWLICZAK z Opola, Rafał MASZKOWSKI z Torunia, Jacek SUCHOROWSKI z Wrocławia i Adam ZADWORYN z Szczecina - po 4 razy. Wśród zatrzymanych było 55 uczniów różnych szkół, 229 studentów i 67 uczestników ruchu WiP. 117 osób postawiono przed kolegiami d/s wykroczeń w trybie przyspieszonym bezpośrednio po zatrzymaniu. Tabela ilustruje przyczyny zatrzymań i czas przebywania w aresztach.

lp	miasto	manifestacje		happeningi		kolportaż		inne		razem		w tym pobici			
		do 48	48	do 48	48	do 48	48	do 48	48	do 48	48	ucz.	stud.	inni	razem
1	Bydgoszcz	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	-	-	-	-
2	Ciechanów	2	-	-	-	-	-	1	-	2	1	-	-	-	-
3	Elbląg	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	1	1
4	Gdańsk	6	26	-	-	1	7	25	19	32	52	8	3	11	22
5	Gołdap	-	-	-	-	-	-	2	-	2	-	2	-	-	2
6	Katowice	38	6	-	-	10	3	23	11	71	20	-	-	26	26
7	Kętrzyn	-	-	-	-	-	-	2	-	-	2	-	-	-	-
8	Kraków	-	-	-	-	2	-	-	2	2	2	-	1	-	1
9	Lub-lin	3	-	-	-	-	-	9	-	12	-	-	-	-	-
10	Łódź	3	3	4	-	-	-	1	1	8	4	-	5	-	5
11	Opole	17	1	-	-	-	-	11	2	28	3	-	-	1	1
12	Płock	-	-	-	-	-	-	6	1	6	1	-	-	-	-
13	Poznań	16	-	-	-	2	-	21	4	39	4	-	-	2	2
14	Przemysł	-	-	-	-	-	-	6	-	6	-	-	-	-	-
15	Skupsk	-	-	-	-	-	-	3	3	3	3	-	-	-	-
16	St. Wola	-	23	-	-	-	-	10	16	10	39	-	-	17	17
17	Szczecin	-	-	-	-	1	-	14	-	15	-	-	-	-	-
18	Tarnów	-	-	-	-	-	-	2	1	2	1	-	-	1	1
19	Toruń	6	6	-	-	-	-	3	9	9	15	-	-	1	1
20	Wałbrzych	18	-	-	-	-	-	3	7	21	7	-	-	-	-
21	Warszawa	17	2	136	5	3	-	31	10	187	17	3	16	9	28
22	Wrocław	29	6	3	3	1	4	10	9	43	22	7	3	5	15
23	na granicy	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-
	Razem	155	73	143	8	21	17	181	97	500	195	20	28	74	122

"Przebywanie w komendzie RUSW w Kutnie grozi śmiercią lub kalectwem"

Takie ostrzeżenie winno znaleźć się na budynku milicji w Kutnie. Kolejną ofiarą tego ponurego przybytku stał się 22-letni Grzegorz PIETRZAK, jedyny syn rolnika ze wsi Cajew k. Kutna. Ten młody, zdrowy i sprawny chłopiec po odbyciu służby w wojskach samochodowych został zawodowym kierowcą. Kochał swój zawód, miał wspaniałą opinię, był uczciwy, powszechnie lubiany, nie pił. 27 X 88 podczas kontroli ciężarówki przed wyjazdem z bazy, ku wielkiemu zaskoczeniu Grzegorza, portier odkrywa w kabinie jego wozu użytą część opryskiwacza rolniczego (wycenioną potem na 23.250 zł). Młody kierowca nie przyznaje się do kradzieży, twierdzi, że przedmiot, którego nigdy przedtem nie widział, został mu podrzucony. Jednocześnie okazuje się, że z magazynu nic nie zginęło. Jednak portier wzywa milicję, która zabiera Grzegorza do RUSW w Kutnie. Mimo niejasności sprawy i jej błahości, zostaje zatrzymany na 48 godzin. Jak się okazało, miały to być ostatnie godziny jego życia. Wedle relacji milicjantów, 29 października, tuż przed zwolnieniem z aresztu, Grzegorz Pietrzak nieoczekiwanie wyskakuje z okna II piętra. Umiera w szpitalu nie odzyskawszy przytomności. Prokuratura podejmuje rutynowe dochodzenie. I wszystko.

Groza. Groza tym bardziej, że nie jest to pierwszy wypadek śmiertelny w komendzie MO w Kutnie. W INFORMACJI nr 19 pisaliśmy o losie zatrzymanego w grudniu 86 pod zarzutem zakłócania spokoju Mirosława BEDNARKA. Przed zamknięciem w areszcie RUSW zbadał go lekarz miejscowego szpitala, stwierdzając dobry stan zdrowia. Następnego dnia Bednarek powraca z aresztu do szpitala; tym razem w stanie agonijnym. Umiera po pięciu dniach nie odzyskawszy przytomności. Protokół sekcji stwierdza "...śmierć na skutek urazów czaszki. Znaczne uszkodzenie mózgowia. Obrzęta mogą pochodzić od ciosów tego narzędzia zadanych ze znaczną siłą. Na tułowiu podłużne nasinięcia mogące pochodzić od milicyjnej pałki lub gumowego węża". Milicja usiłuje skłonić współwzięcia z celi Bednaraka, Franciszka ZALEWSKIEGO, jedynego świadka, do złożenia korzystnych dla MO zeznań. Czyni to tak gorliwie, że po przesłuchaniu Zalewski spędza miesiąc w szpitalu. Wychodzi zaś jako kaleka, z trwałym bezwładem jednej ręki. W skardze do prokuratora napisał "koszula pomieszczała mi się ze skórą na plecach...". Śledztwo w tej sprawie trwa trzeci rok. Prowadzi je już trzecia prokuratura, tym razem w Łęczycy. I tutaj, jak w sprawie Przenyka, kosztem ofiarnym prokuratura pragnie uczynić lekarza, dr. Marka ZAKRZEWSKIEGO, uczciwego i dobrego lekarza. Jednak nie łatwo będzie wybielić "stróżów Ładu i porządku z Kutna. Rejestr ich wyczynów jest dłuższy. Z uwagą będąceni śledzili zarówno przebieg śledztwa w sprawie morderstwa, jak i działalność kontynuatorów tradycji czasów "utrwalania władzy ludowej" z Kutna.

Pijany ale oddany

29 XII 88 w kopalni węgla ANDALUZJA w Piskarach Śląskich górnik Eugeniusz POLMAŃSKI zobaczył w komorze na poziomie 415 dwóch nadztygarów M. Krawczyka i J. Podzińskiego oraz kierownika oddz. 6 M. Kowalika pijących wódkę. Ponieważ jest to najbardziej drastyczne naruszenie dyscypliny, powodujące zagrożenie dla innych górników - wezwał milicję. Pijanym podano probierze trzeźwości, które ponad wszelką wątpliwość wykazały spożycie alkoholu. Protokółem podpisanym przez 6 osób probierze zostały przekazane kierownikowi Straży Przemysłowej do zabezpieczenia. 30 XII dyrektor wezwał E. Polmańskiego na rozmowę i w ostrych słowach żądał wyjaśnień - co poprzedniego dnia robił w komorze na poziomie 415. Nazajutrz w obecności pracowników wręczył kierownikowi M. Kowalikowi 2 miliony zł do podziału dla pracowników oddz. 6, na nagrodę za wspaniałą pracę. Przykapani na pijanistwie w kopalni zapowiedzieli wytoczenie E. Polmańskiemu procesu o zniesławienie.

Roman ZWIERCAN na snów wrócić za kraty

Gdańsk. 28 XII 88 przed Sądem Rejonowym odbyła się rozprawa, na której anulowano orzeczenie o uchyleniu aresztu tymczasowego wobec działacza SW Romana ZWIERCANA (nr 14, 17, 32, 44, 46 INF.). R. Zwiercan nie zgłosił się na rozprawę. Sąd nakazał wydanie listu gończego.

Z własnego prawa bierz nadanie

11 XI 88 we wsi Kraszewo k. Ciechanowa obchodzono rocznicę odzyskania niepodległości. Na miejscowym cmentarzu zebrali się licznie mieszkańcy okolicznych wsi. Złożono wieńce, były krótkie przemówienia. SB robiła zdjęcia, szczególnie osobom trzymającą transparenty. Na 29 XII wyznaczono kolegia dla uczestników uroczystości Stanisława ADAMCZYKA z Ciechanowa i Wiesława KOWACKIEGO ze wsi Żepki. 28 XII w Urzędzie Miejskim złożono podpisany przez 60 mieszkańców wsi Kraszewo i Żepki protest przeciwko karaniu powszechnie szanowanych ludzi. 29 XII przed Magistratem, gdzie miały odbyć się kolegia, zebrali się ok. 100 mieszkańców Ciechanowa i pobliskich wsi. Gdy dowiedzieli się oni, że zrezygnowano z ukarania wzywanych - uformowali pochód, przeszli z transparentem ok. 500 poczem rozeszli się. Pochód obserwowali liczne patrole milicyjne. Było kilka "suk", nie interweniowano. Zatrzymano jedynie na kilka godzin Stanisława ADAMCZYKA i Henryka KOSZUTA. Energiczna postawa odważnych i solidarnych ludzi sprawiła, że kolegium musiało odstąpić od ukarania szanowanych obywateli.

Bełchatów. 3 XI pracownicy Zakł. Cukierniczych MILKO przerwały pracę protestując przeciw niekorzystnym warunkom płacowym. Na swoich z inicjatywy nieozwiastku otwartym zebraniu partyjnym (o którym oczywiście nie powiadomiono zainteresowanych) podjęto decyzję ukarania 20 szubtowanych zawia-czek cukierków ostrzeżeniem wpisanym do akt. Ukarane odwołały się od tej decyzji. Dyrektor podtrzymał ją. W imieniu ukaranych 15 XII odpowiedziała dyrektorowi jedna z nich, Henryka BUKOWSKA: "Ostrzeżenie z wpisaniem do akt oraz z groźbą eskalacji kar za przerwę w pracy, której celem była obrona naszej godności i pracowniczych interesów, jest dla nas karą moralną. Zawia-jaczki wystąpiły o podwyższenie stawki akordowej, gdyż ta była za niska. Przyznana premia progresywna zmusza do pracy ponad siły. Chcąc zarobić le-piej zawiajaczka musi wykonać 150% normy, co kończy się zwykle zwolnieniem lekarskim ze względu na krwawiące palce. Po okresie rekonwalescencji sytu-acja finansowa zmusza ponownie do pracy ponad siły. Chciałyśmy ponownie rozmawiać o tym z Panem 3 XI 88, lecz nie miał Pan dla nas czasu. Nie przy-jmujemy do wiadomości faktu podtrzymania decyzji ukarania nas ze względu na niesłuszność stawianych zarzutów oraz ze względów formalnych, tzn. z uwagi na przekroczenie dwutygodniowego terminu odpowiedzi na nasze odwołanie. Zgodnie z art 112 Kodeksu Pracy, niedrzucenie sprzeciwu w ciągu 14 dni od daty wniesienia jest równoznaczne z jego uwzględnieniem." (Fragmenty dłuższego tekstu).

Współpracownicy KłIP z Bełchatowa sporządzili raport obejmujący wszyst-kie znane im przypadki represjonowania działaczy związkowych i niezależ-nych w roku 1988. Nie ogranicza się on do mechanicznego powtórzenia wiadomości przekazanych w ciągu roku. Zostały one usystematyzowane i uzupełnione o wiele z posoru tylko bliższych szczegółów. Czy bowiem za bliższą można uznać wypowiedź kier. działu kadr KWB BEŁCHATÓW - świadcząca o mentalności karbo-wego w pańszczyźnianym majątku - w której stwierdził, że nie żyćzy sobie, aby w mieszkaniach zakładowych odbywały się "tego typu spotkania" (tzn. zebrania "S"), zaś w przyszłości zakład będzie musiał wyciągnąć konsekwencje w stosunku do organizatorów?

Wojtas pracuje

Znany działacz "S" z Huty Stalowa Wola Wiesław WOJTAS (nr 42, 44-46 INF) został przyjęty do pracy w Hucie na wydział O.B.R.Z.I.K., na okres do 31 III. Dalsze jego zatrudnienie na tym wydziale czy też powrót do nacjorsystego

wydziału jest uzależniony od wyroku sądu pracy w jego sprawie, bądź decyzji o rewizji nadzwyczajnej w sprawie Wiesława TURASZA (nr 46, 50, 52 INF).

Sądy sądsą...

Stalowa Wola. Przed Sądem Wojewódzkim w Tarnobrzegu z siedzibą w Sandomierzu rozpoczęła się 21 XII 88 rozprawa z powództwa Wiesława TURASZA o ochronę dóbr osobistych przeciwko dyrektorom Buty Stalowa Wola M. Andrychowiczowi i M. Czarneckiemu. Powód domaga się przeproszenia za pomówienia w piśmie "Socjalistyczne Tempo" i "Życie Warszawy" oraz w radiowęzle zakładowym, a także wpłacenia przez pozwanych po 100 tys. zł na PCK. Pomówienia przedstawiające go jako pracownika niezdyscyplinowanego naraziły na szwank jego dobre imię działacza samorządu pracowniczego.

Sąd pod przewodnictwem SSW Ryszarda Bryka przesłuchał świadków, w tym przew. RP St. Bakoskiego. Ich zeznania potwierdziły, że zażoga była zaniepokojona projektem podwyżek płac faworyzującymi kadre kierowniczą. Na prośbę pracowników wydz. M-21 W. Turasz i W. Wojtas spotkali się z kilkudziesięcioposobową grupą podczas przerwy śniadaniowej, za którą pracownicy akordowi zapłaty nie otrzymują. Dyrekcja spotkanie to uznała za nielegalne, zakłócające tok pracy. Przepis zabraniający organizowania zebrań w czasie pracy jest nagminnie łamany przez dyrekcję i wszystkie organizacje zakładowe. Natomiast narady warsztatowe, podczas których zdaniem dyrekcji można omawiać sprawy płac, bywają swobodnie sporządzane i tylko na wniosek kierowników. Na następną rozprawę sąd postanowił powołać biegłych, którzy określą, czy kwoty podane przez Turasza na spotkaniu 21 XII 88 rzeczywiście wynikały z wyliczeń opartych na propozycjach przekazanych przez dyrekcję. Rozprawa prowadzona jest w sposób obiektywny i bezstronny.

Kielce. 30 XII 88, po penad rocznych smaganiach, zakończyła się walka Janusza FIGARSKIEGO (nr 8, 44 i 52 INF) o ochronę dóbr osobistych. Przypominamy, że J. Figarski został zatrzymany 13 VI 87 przez SB, co uniemożliwiło mu udział w spotkaniu z Papieżem. Sąd pod przewodnictwem Anny Koszowskię uznał zasadność pozwu i nakazał pozwanemu USW w Kielcach przeproszenie powoda, wypłacenie na jego ręce 20 tys. zł oraz pomieszczenie kosztów sądowych.

Śląsk. 4 I br przed Sądem Rej. w Jastrzębiu odbyła się rozprawa Lesława SZUWARSKIEGO (nr 49 INF) oskarżonego przez USW o pobicie funkcjonariuszy w dn. 18 X 88. Sędzia Mirosław Płyś dał wierę wyjaśnieniom oskarżonego i umiarkował go. W usasadnieniu wyroku zdecydowanie potępił obserwowany ostatnio nawrót stosowania metod rodem z okresu stalinowskiego. W związku z tym wyrokami L. Szuwaraki zamierza wnieść do prokuratury wnioski o ukaranie funkcjonariuszy, którzy to jego pobili 18 X 88 na Komisariacie w Jastrzębiu.

5 I br Sąd Rejonowy rozpatrzył szałalenie Leszka i Piotra POLMAŃSKICH (nr 46 INF.) na decyzję prokuratury nakazującą wypłacenie na cele społeczne kwot 35 i 30 tys. zł i zawiessającą postępowanie za organizowanie i kierowanie strajkiem w kop. Andalusja na 1,5 roku. Sąd umorzył postępowanie i anulował Dekas wpłacenia kwot na cele społeczne. Obciążył uczestników postępowania jedynie opłatą jego kosztów w wys. 600 zł.

...a kolegia robia swoje

Piekary Śląskie. Za niezienie transparentu podczas pielgrzymki mężczyzn do Sanktuarium MB Fiekarskiej kolegium ukarało 30 XI Eugeniusza POLMAŃSKIEGO grzywną 40 tys. i 1.500 zł kosztów, zaś 15 XII Andrzeja SOKOŁOWSKIEGO grzywną 20 tys i 1.500 zł kosztów.

Toruń. 30 XII 88 kolegium nałożyło na Tadeusza DUSZYŃSKIEGO, działacza Społecznego Ruchu Ziemi Chełmińskiej za "organizowanie i kierowanie..." grzywną w wysokości 41 tys. i 1.500 zł kosztów.

Ślupsk. 30 XII 88 kolegium ukarało Edwarda MILLERA (nr 52 INF.) grzywną 50 tys.zł za kolportaż gazetki OKO. Kolegium (przew.Ż.Ciupka) uznało za wystarczające do orzeczenia winy zeznania dwóch funkcjonariuszy SB Adamiuka i Dankowskiego, którzy zeznali, że widzieli 27 X 88 na jednej z ulic Ślupska rozrzucanie gazetek przez obwinionego. Przewodniczący uniemożliwił pełnomocnikowi obwinionego mec.A.Skowrońskiej ustalenie obiektywnej prawdy, uchylając wszystkie pytania mające istotne znaczenie dla sprawy. E.Miller złożył wniosek o zmianę przewodniczącego składu i prosił o postanowienie w tej sprawie na piśmie. Wniosek oddalono.

Rozpoczęła się rozprawa przed kolegium przeciw Wandzie DOŁĘDZE o użyczenie mieszkania na "nielegalne zebranie". Zeznawali świadkowie, uczestnicy spotkania z 9 X 88. Wszyscy zgodnie oświadczyli, że było to spotkanie towarzyskie. Zeznawał też świadek oskarżenia J.Adamiuk z SB. Miał on polecenie prowadzenia obserwacji mieszkania, rola jego zakończyła się w chwili przyjazdu radiowozu. Sprawa będzie kontynuowana.

Prokuratura stawia zarzuty

Wrocław. Prokurator powiadomił Dminka BUKŁOWA (nr 53 INF.), że toczy się przeciw niemu śledztwo o zniszczenie ślownicy budynków w Ładku Zdroju i grozi mu rozszczenie o sumę 900 tys.zł. D.Bukłow 3 XII był zatrzymany pod zarzutem malowania haszł.

Wałbrzych. 4 I br Lech CZYZEWSKI był wzywany do RUSW. Postawiono mu zarzut zdemolowania nagrobków w dn.1 XI 88. L.Czyzewski 1 XI był porwany przez funkcjonariuszy w cywilu przy bramie cementarza. Jest członkiem KO"Ś" w kopalni Wałbrzych (nr 47 INF.).

Siedlce. 16 XII 88 Komitet Organizacyjny "S" w siedleckim Moszestalu złożył wniosek w sądzie o rejestrację. Członkowie komitetu są wzywani do prokuratora na rozmowy. Nie przychodzą na nie i nie odbierają wezwań.

Rewizje, zatrzymania, pobicia

Gdańsk. 15 XII przeprowadzono rewizję w mieszkaniu matki uczestnika WiP, Pawła - Genowafy BAKIŃSKIEJ. Wedle słów funkcjonariuszy szukano "narzędzi do bicia".

17 XII 888 na stacji Gdańsk Politechnika zatrzymano ok.godz.15³⁰ Karola GUZIKIEWICZA, Piotra GAWORA, Tomasz Grunwalda i Piotra IWANIUKA. Znalaziono przy nich ulotki i przewieziono do komendy przy ul.Białej. Szczególną agresję funkcjonariuszy wywołał 17-letni Piotr IWANIUK, zatrzymany pierwszy raz w życiu. Bili go po twarzy i dusili krawatem. Wszystkich zwolniono po 6 godzinach.

Ślask. 1 I br o godz 14 MO dokonała rewizji w mieszkaniu pracownika kóp. Morcinek Andrzeja ANDRZEJCZAKA w Żorach. Szukano materiałów wybuchowych, zabrano pojedyncze egzemplarze książek i prasy niezależnej.

22 XII 88 zatrzymani zostali podczas akcji ulotkowej dwaj górnicy z "Manifestu Łpcowego" Edward Choszczewski i Jarosław DUBIŃSKI. Zatrzymujących ich por.Kozerski był pijany.

Zatrzymane również sprzedających kalendarze Solidarności Andrzeja ANDRZEJCZAKA i Adama WĄSILEWSKIEGO z kopalni Morcinek.

WSZYSTKIE DZIECI SĄ NASZE

Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Edukacji Narodowej i Młodzieży podano, że liczba spraw opiekuńczych w sądach o pozbawienie, ograniczenie lub zawieszenie władzy rodzicielskiej stale rośnie /1986 r. - ok. 75700 spraw, 1987 r. - 182100 spraw/. Stwierdzono też, że ponad 96% /!/ dzieci przebywających w państwowych placówkach wychowawczych ma jedno bądź oboje rodziców. Nierzadko rodzice ci, lub jedno z nich, to ludzie z wyższym wykształceniem, pełnosprawni, dobrze sytuowani, ale interesujący się tylko i wyłącznie swoją karierą życiową. /SIS-NAI/

SOCJALISTYCZNE PRZEMIANY

W latach 1980-87 liczba ludności Polski wzrosła z 35.578 tys. do 37.662 tys. osób. W tym samym czasie produkcja mięsa zmniejszyła się z 3148 tys. ton do 3129 tys. ton, produkcja mleka z 16.300 litrów /w latach 1976-80/ do 15.079 mln litrów, produkcja jaj z 8523 mln sztuk /w latach 1976-80/ do 7966 mln sztuk. /SIS-NAI/

xxx

W 1986 r. 12% ankietowanych zamierzało kupić lodówkę, w roku 1987 już tylko 3,9%. Telewizor kolorowy - 31% a po roku tylko 4,7%. Wniosek: coraz więcej ludzi rezygnuje z chęci poprawy jakości życia koncentrując się na utrzymaniu jego dotychczasowego poziomu. /SIS-NAI/

NOWY MINISTER - STARA INDOLENCJA

W liście otwartym Andrzeja Wróblewskiego do ministra finansów, prof. Ryszard Dyoniziak podważa sens podwyżki cen wyrobów hutniczych o 30%, co spowoduje "lawinowe podwyżki setek tysięcy artykułów pochodnych", a więc kolejny skok inflacji. Jak pisze profesor, w krajach zachodnich podwyżka cen wyrobów hutniczych choćby o 5% bywa dyskutowana latami, ze względu na ogromne konsekwencje dla całej gospodarki. Jak stwierdza dalej prof. Dyoniziak, aktualna polityka celna na wyroby hutnicze /i rudę żelaza w imporcie/ powoduje, że polskim hutom najbardziej opłaca się produkować najbardziej prymitywne wyroby. Polityka ekonomiczna wobec hutnictwa utrwała zatem jego zacofanie technologiczne. /SIS-NAI/

A RAKOWSKI OBIECAŁ 20% ...

Niezauważenie przeszły ok. 200-procentowe /!/ podwyżki podrobów i wyrobów podrobowych. Niby rząd "jest czysty", bo jedynie cofnął dotacje do tego rodzaju wyrobów /rozporządzeniem nr 83 z ub. roku/. Teraz kilo "kartkowego" schabu kosztuje 870 zł, a salcesonu - 1000 zł. /SIS-NAI/

PRAWDZIWA REFORMA

Na wsi wykonuje się poza legalnie istniejącymi zakładami ok. 65% usług motoryzacyjnych, 75% krawieckich, 40-80% remontowo-budowlanych. /SIS-NAI/

PRYWATNY IMPORT...

W ciągu 3 kwartałów ub. roku przywieziono do Polski m.in. 7119 samochodów osobowych, 27,8 tys. magnetowidów i odtwarzaczy, 15,6 tys. mikrokomputerów, a także 925 ton czekolady, 2378 t kawy zielonej i palonej, 1,5 mln sztuk rajstop. /SIS-NAI/

... I EKSPORT

W 1988 r. indywidualni turyści wywieźli z Polski 20 mln par butów /prawie 25% zaopatrzenia krajowego rynku/. /SIS-NAI/

SA TYLKO NOGI.

W sklepach nie ma butów. Tymczasem garbarnie wykorzystują zaledwie dwie trzecie swoich mocy produkcyjnych. Brakuje surowca. Skup bydłych skór krajowych znacznie się obniżył. Brakuje ponadto wyrobów przemysłu chemicznego, zwłaszcza polwiplastów i acetonów, a także gwoździ.
/SIS-NAI/

EUROPEJSKA PROWINCJA

Co roku ze stołecznych ulic ubywa 60-70 neonów. Np. Totalizator Sportowy zdemontował 15 wielkich napisów w różnych miejscach Warszawy. Wynika to ze wzrostu kosztów konserwacji reklam świetlnych, energii elektrycznej i czynszów za dzierżawę powierzchni budynków. I tak powoli Warszawa staje się ciemnym, prowincjonalnym miastem. /SIS-NAI/

xxx

RSW "Prasa-Książka-Ruch" rozesłał następujące pismo do osób, które wpłaciły na prenumeratę dzienników: "Informujemy, iż prenumerata dzienników realizowana jest wyłącznie dla osób niepełnosprawnych. Poczta nie jest w stanie dostarczać dzienniki dla wszystkich chętnych..." /SIS-NAI/

xxx

Poczta wprowadziła rewelacyjne usprawnienia. Otóż między kilkoma dużymi miastami przewozi się przesyłki jako tzw. superekspresowe w ciągu maksimum 24 godzin. Za tę usługę poczta pobiera ponad 500 zł od przesyłki. A zatem to, co gwarantowała poczta w Polsce międzywojennej, a dziś gwarantuje we wszystkich zachodnich państwach europejskich, za normalną opłatą pocztową, w Polsce jest superusługą, za którą trzeba płacić dwadzieścia kilka razy drożej. /SIS-NAI/

ŁÓDŹ TONIE W BRUDZIE

Z powodu stanu sanitarnego zagrażającego zdrowiu i życiu ludzi, od początku 1988 r. zamknięto w Łodzi 59 obiektów, w tym: 7 barów i restauracji, 11 ciastkarni, 12 piekarni, 25 sklepów spożywczych, 2 punkty produkcji lodów oraz jedną przetwórnnię ryżu i kukurydzy. Podstawowe zarzuty to anty-sanitarny stan pomieszczeń, obecność prusaków oraz kału gryzoni i szkodników zbożowych. W blisko tysiącu placówek służby sanitarne miały jakieś zastrzeżenia. /SIS-NAI/

xxx

W pierwszym półroczu 1988 r. odnotowano w woj. łódzkim 379 przypadków zachorowań na salmonellozę, 235 osób musiało być hospitalizowanych. W porównaniu z pierwszym półroczem 1987 r. liczba zachorowań wzrosła o 250. Obecność salmonelli stwierdza się nie tylko w skorupkach jaj, ale także w drobiu, wołowinie i rybach. Skazone są całe fermy kurze. Zlikwidowano wylęgarnię piskląt w Rągowie, ponieważ jaja przeznaczone do wylęgu były zainfekowane. Koło Głowna leczone jest 136-tysięczne stado niosek zarażonych salmonellą. /SIS-NAI/

REMONT Z POŚLIZGIEM

Nie uda się w planowanym terminie wyremontować krakowskiego Dworca Głównego PKP. W zeszłym roku /w którym mijał termin skończenia remontu/ mówiło się o kilkumiesięcznym poślizgu, obecnie już - pisze "Gazeta Krakowska" - przedłużono "zaplanowany" poślizg do 9 miesięcy. Brakuje stale zarówno materiałów jak i specjalistów, zwłaszcza że Dworzec zaliczony do zabytkowych budowli trzeba remontować szczególnie pieczołowicie.
/SIS-NAI/

CZARNA STATYSTYKA

Na karę śmierci w latach 1979-1984 zostało prawomocnie skazanych 41 osób. Trzém osobom Rada Państwa okazała łaskę. Wyroki wykonano na 35 skazanych. W latach 1983-87 prawomocnie orzeczonych wyroków śmierci było kolejno: 9, 12, 17, 13, 7. /SIS-NAI/

PISKŁĘTA DO GAZU

Akt oskarżenia przeciwko kierownicze Zakładu Wylęgu Drobiu w Swiebodzinie głosi: "...lekcważąc obowiązki w zakresie organizacji sztucznych lęgów, planowania i rozliczania doprowadziła do nadprodukcji, a w konsekwencji istotnego obniżenia ceny zbytu, a nadto wytrucia przez zagazowanie 46 tys. piskląt". /SIS-NAI/

PIJ MLEKO

Lubelskie szkoły i przedszkola otrzymały pismo z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej informujące, że w związku ze znacznym wzrostem kosztów transportowych od 1 stycznia 1989 r. mleko i jego przetwory nie będą do szkół i przedszkoli dowożone. /SIS-NAI/

POŻARY

W 1988 r. odnotowano w Polsce 30.633 pożary /wg szacunków Komendy Głównej Straży Pożarnej/. Zginęło w nich 348 osób, w tym 48 dzieci oraz 3 strażaków. Rannych było 937 osób, w tym 59 strażaków. /SIS-NAI/

ABSURDY

W Rzeszowie znajdują się m.in. dwa przedsiębiorstwa: "Zelmer" - producent sprzętu gospodarstwa domowego i "Domar" - naprawiający tenże sprzęt. Firmy oddalone są od siebie o 100 m. Zgadnijcie, skąd "Domar" kupuje części zamienne? Oczywiście z... Siedlec, gdzie mieści się specjalistyczne przedsiębiorstwo "Ardom" - monopolista krajowy w obrocie częściami zamiennymi dla zmechanizowanego sprzętu domowego. /SIS-NAI/

KRÓTKO

Najniższe wynagrodzenie pracowników zatrudnionych w uosociecznionych zakładach pracy wynosi od 1 stycznia br. 17.800 zł. /SIS-NAI/

xxx

Na 700 skanalizowanych miast, 275 spuszcza odpady komunalne i przemysłowe bezpośrednio do rzek. /SIS-NAI/

xxx

Mimo liberalnych norm 40% wód powierzchniowych naszego kraju nie mieści się w żadnej klasie czystości. /SIS-NAI/

xxx

Tylko 1% wszystkich ładunków w Polsce przewozi żegluga śródlądowa, która jest o 24% mniej energochłonna od kolei i aż o 170% od transportu samochodowego. /SIS-NAI/

xxx

Za polskie 100 zł banki w Berlinie Zach. płać 3 fenigi. /SIS-NAI/

xxx

Badania przeprowadzone wśród warszawskich 8-klasistów wykazały, że aż u 8,4% z nich występują zmiany patologiczne osobowości i zachowań, wymagające specjalistycznej pomocy. /SIS-NAI/

xxx

W 1988 r. zarejestrowano w Polsce 19.757 nowych przypadków zachorowań na gruźlicę. /SIS-NAI/

xxx

Wysypisko śmieci w podwarszawskim Radiowie powinno - wg przepisów - mieć 10-20 m wysokości, a faktycznie osiągnęło już wysokość 60 m. /SIS-NAI/

31. XII. 88 WARSZAWA

Polska Rzeczpospolita Ludowa
Minister
Spraw Wewnętrznych
Nr D.680/S/VIIg/88

DECYZJA

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 K.p.a. po rozpatrzeniu odwołania od decyzji Dyrektora Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Miasta Stożecznego Warszawy Nr SA.III.6015/563/88 z dnia 9 listopada 1988 r. odmawiającej wpisania do rejestru stowarzyszeń i związków, stowarzyszenia p.n. "Niezależne Zrzeszenie Studentów" - u t r z y m u j ę zaskarżoną decyzję w mocy.

Uzasadnienie

Po rozpatrzeniu odwołania nie znaleziono podstaw do uchylenia zaskarżonej decyzji.

Ocena zebranego w aktach sprawy materiału dowodowego wykazała, że podniesione w odwołaniu zarzuty są bezpodstawne.

Zaskarżona decyzja wydana została na podstawie właściwego przepisu tj. art. 20 Prawa o stowarzyszeniach, przewidującego możliwość odmowy zarejestrowania stowarzyszenia z przyczyn wskazanych w art. 14 tego Prawa.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że Niezależne Zrzeszenie Studentów - mimo rozwiązania go decyzją Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyzszego i Techniki z dnia 5 stycznia 1982 roku - nie zaprzestało działalności godzącej w obowiązujący porządek prawny. Jednocześnie wskazano konkretne fakty naruszania prawa, które nie zostały podważone w odwołaniu.

W świetle postanowień art. 14 w związku z art. 20 Prawa o stowarzyszeniach organ rejestracyjny miał więc podstawę uznać, że działalność Niezależnego Zrzeszenia Studentów mogłaby zagrażać bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu i w związku z tym odmówić jego rejestracji.

W świetle powyższego, wbrew twierdzeniom skarżących, wydana decyzja w tym zakresie jest zgodna z przepisami prawa materialnego.

O trafności decyzji i insancji świadczy również i to, że po jej wydaniu Zrzeszenie nadal podejmowało działania sprzeczne z prawem poprzez m.in. organizowanie nielegalnych zgromadzeń /np. w dniach 11 i 17 listopada br. na terenie Politechniki Warszawskiej, 15 listopada br. na terenie Uniwersytetu Śląskiego, w listopadzie br. w Politechnice Krakowskiej, 28 listopada br. w Uniwersytecie Wrocławskim, 13 grudnia br. w Lublinie wspólnie z inną nielegalną organizacją p.n. Konfederacja Polski Niepodległej/ oraz wydawanie i rozpowszechnianie nielegalnych wydawnictw, takich jak: "Immunitet", "Wiadomości NZS UE", "bi" - NZS Gdańsk, "CIA - Serwis Informacyjny", "Informator" - Politechniki Warszawskiej.

Bezpodstawny jest również zarzut, jakoby zaskarżona decyzja była niezgodna z przepisami art. 84 Konstytucji PRL oraz art. 22 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Zagwarantowane w art. 84 Konstytucji PRL prawo zrzeszenia nie dotyczy bowiem sytuacji określonych w art. 3 tego artykułu, który stanowi, że "Tworzenie zrzeszeń i udział w zrzeszeniach, których cel lub działalność godzą w ustrój polityczny i społeczny albo porządek prawny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest zakazane". Art. 90 Konstytucji PRL zobowiązuje prz., tym wszystkich obywateli do przestrzegania przepisów tej Konstytucji i ustaw. Również art. 22 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych dopuszcza możliwość wprowadzenia ograniczeń swobodnego stowarzyszenia się "... które są konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa państwowego, porządku publicznego...".

Dotychczasowa działalność podejmowana przez Niezależne Zrzeszenie Studentów wskazuje natomiast na lekceważący stosunek założycieli tej organizacji do powołanych wyżej przepisów prawa.

W świetle wyżej przytoczonych dowodów za nietrafny należy również uznać zarzut jakoby organ I instancji "... rażąco naruszył obowiązujące go zasady proceduralne wynikające z k.p.a." oraz, że założyciele Zrzeszenia nie uzyskali "... możliwości aktywnego udziału w toczącym się postępowaniu". Decyzja organu I instancji została wydana praworządnie, tj. przez właściwy organ, na podstawie właściwych przepisów prawa oraz po wszechstronnej ocenie prawnej zgromadzonych w trakcie postępowania dowodów. Wbrew twierdzeniu skarżących brali oni również czynny udział w postępowaniu administracyjnym w omawianej sprawie. Zgodnie z literaturę przedmiotu przez czynny udział w postępowaniu rozumie się bowiem także wnoszenie podań, uzupełnianie ich treści, dołączanie uzasadnień i załączników oraz udzielenie dodatkowych wyjaśnień. Czynny udział wyraża się również w przeglądaniu akt sprawy oraz sporządzaniu notatek i odpisów dokumentów /Kodeks Postępowania Administracyjnego, Komentarz pod redakcją Janusza Borkowskiego, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1985/. Założyciele Zrzeszenia mieli możliwość przedstawienia swoich racji przemawiających za jego zarejestrowaniem zarówno we wniosku o rejestrację, jak też w odwołaniu od decyzji organu I instancji. Nle skorzystali natomiast z prawa do dodatkowego udokumentowania wniosku oraz prawa do przeglądania akt czy też sporządzania notatek i odpisów dokumentów.

Biorąc pod uwagę powyższe należy uznać, że decyzja Dyrektora Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy odmawiająca zarejestrowania stowarzyszenia p.n. "Niezależne Zrzeszenie Studentów" jest zasadna i zgodna z prawem.

Decyzja niniejsza jest ostateczna.

MINISTER

z up.

ppk J. GARLEJ
Dyrektor Departamentu
Społeczno-Administracyjnego MSW

3.I. POZNAŃ Dziekan Wydziału Historycznego UAM - prof. Szulc - wyraził zgodę na zorganizowanie biblioteki wydziałowej, działu wydawnictw niezależnych. Będzie on dostępny dla wszystkich pracowników i studentów uczelni. Kolejne egzemplarze książek będą dostarczane przez NZS UAM.

4.I. KRAKÓW Po 95 dniach zakończył się sukcesem studentów bojkot zajęć społeczno-politycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim. W związku z uchwałą Senatu UJ Komitet Bojkotowy postanowił zakończyć akcję. Najważniejsze punkty tej uchwały to:

- zniesienie wyodrębnienia grupy przedmiotów społeczno-politycznych,
- opracowanie programu studiów przez Rady Wydziałów i zatwierdzenie ich przez Senat jako ostatnią instancję,
- ustalenie przez Rady Wydziałów kanonu przedmiotów obligatoryjnych i fakultatywnych,

Warto wspomnieć, że ostatnią instancją /zgodnie z obecną Ustawą/ zatwierdzającą program studiów jest SENAT a nie Senat uczelni. Wraz z zakończeniem bojkotu rozwiązał się Komitet Bojkotowy. Powołano natomiast Komitet Inicjatywny Ruchu na Rzecz Reformy Programu Studiów, który będzie ubiegać się o zarejestrowanie przez Rektora i ma zamiar oficjalnie dziakać w ciałach kolegialnych uczelni.

5.I. BIAŁYSTOK Na Wydziale Humanistycznym Filii Uniwersytetu Warszawskiego odbył się wiece w 7 rocznicę delegalizacji NZS. Wzięło w nim udział ok. 100 osób. Robert Lirozowski /członek KKK NZS/ przedstawił tezę do nowej Ustawy o Szkolnictwie Wyższym. Następnego dnia Rada Wydz. Hum. wydała

CIA NZS

uchwałę, w której poparła żądania relegalizacji NZS oraz zaprosiła przed-
sta wicieli Zrzeszenia do udziału w pracach Rady.

8.I. WARSZAWA
pującej treści

Na UW rozpoczęto zbieranie podpisów pod listem o nastę-

Do Rzecznika Praw Obywatelskich
prof. Ewy Łętowskiej

13.12.1988 roku podczas manifestacji w Warszawie został zatrzymany, a
następnie - decyzją Prokuratora Wojskowego w Warszawie - aresztowany Jan
Tomasiewicz. Po zatrzymaniu był on brutalnie bity przez funkcjonariuszy
MO, na co są świadkowie. Według naszych informacji Jan Tomasiewicz przeby-
wał w Areszcie Śledczym przy ul. Rakowieckiej pod zarzutem uchylania się od
służby wojskowej. Wiemy też, że Janek był doprowadzony do Prokuratury
Wojskowej w maju 1988 roku pod tym samym zarzutem. Wówczas został jednak
zwolniony i oświadczone mu, że sprawa odbycia służby wojskowej przez niego
jest nieaktualna.

Janek był studentem Wydziału Prawa i Administracji UW i działał aktywnie
w opozycji demokratycznej. Naszym zdaniem fakt aresztowania go właśnie
teraz jest zwykłą zemstą za działalność polityczną. Wiemy, że Jan Toma-
siewicz prowadził głośną walkę w areszcie. W związku z tym wyrażamy szczerą
obawę o jego stan zdrowia i dalszy los.

Prosimy o zbadanie i pełne wyjaśnienie tej sprawy, gdyż zachodzi uzasad-
nione podejrzenie łamania praw obywatelskich przez organy państwowe -
szczególnie w świetle nowych, obecnie obowiązujących przepisów dotyczą-
cych służby wojskowej.

Do wiadomości:

- 1/ Kardynał Józef Glemp Prymas Polski
- 2/ Lech Wałęsa - Przewodniczący NSZZ "Solidarność"
- 3/ Jan Tomasiewicz - więzień sumienia

9 i 10.I. WARSZAWA Przed bramą UW miały miejsce pikety z transparenta-
mi "Żądamy zmiany Ustawy o Szkolnictwie Wyższym" oraz "Nowy Rok - nowa
Ustawa". Ich uczestnicy rozdawali ulotki Tymczasowego Zarządu NZS UW z
teżami do nowej ustawy. Główne żądania to zapewnienie szkołom wyższym jak
największej samodzielności, kontrolowanie decyzji MEN przez demokratycz-
nie wybraną Radę Główną Szkolnictwa Wyższego, prymat Senatu nad innymi
organami uczelni oraz zwiększenie udziału pomocniczych pracowników nauko-
wych, pracowników technicznych i studentów w pracach Senatu.

11.I. BIAŁYSTOK Na skademiku przy ul. Zwierzynieckiej wywieszono trans-
parent "Od nowej ustawy do demokratycznej Polski - NZS". Usunięty został
po czterech godzinach.

11.I. POZNAŃ Studentki stomatologii Akademii Medycznej odmówiły zdawa-
nia kolokwium końcowego podczas zajęć w Studium Wojskowym AM /w efekcie
zajęcia nie odbyły się/. 12.I. studentki Wydz. Lekarskiego na wiecu tuż
przed zajęciami w SW postanowiły podjąć strajk włoski /bierny udział w
zajęciach/. Po 2 godzinach zajęcia zostały przerwane przez pracowników
studium. 13.I. po rozmowach przedstawicieli bojkotujących z płk. Górą/szef
Studium Wojskowego AM/ postanowiono zawiesić bojkot do 18.II. Spełnione
zostały postulaty leżące w kompetencjach szefa studium. Jeśli do 18.II.
nie zostaną spełnione postulaty bardziej ogólne /ich realizacja zależy od
MEN/, bojkot będzie kontynuowany.

11.I. ŁÓDŹ Komunikat

Dnia 11.I.1989 odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Komisji Uczelnianej NZS Uniwersytetu Łódzkiego. Komisja wyraziła swój protest w związku z odmową legalizacji NZS.

Na zebraniu ponownie wybrano prezydium w składzie:

- 1/ przewodniczący - Andrzej Jasionowski
- 2/ v-ce przewodniczący - Krzysztof Dudek
- 3/ " " " " - Marek Oleksiak
- 4/ Ireneusz Suprun
- 5/ Paweł Sztąberek

Jednocześnie wyposażono prezydium w nadzwyczajne uprawnienia. Prezydium wybrało również Pawła Sztąberka jako drugiego reprezentanta Łodzi w KKK NZS.

11.I. ŁÓDŹ W Prokuraturze Wojewódzkiej przesłuchiwany był w charakterze świadka Andrzej Jasionowski /członek KKK NZS/. Ma to związek z złożoną przez niego skargą po bezprawnym zatrzymaniu i pobiciu przez funkcjonariuszy WUS.W w Łodzi w dniu 19.XI.88. W trakcie 3-godzinnego przesłuchania prokurator oświadczył, że wszczęto postępowanie w tej sprawie. Zapowiedziano także przeprowadzenie konfrontacji z funkcjonariuszami.

12.I. BIAŁYSTOK Odbyło się walne zebranie NZS Filii Uniwersytetu Warszawskiego, w którym wzięło udział ok. 80 osób. W miejsce Komitetu Organizacyjnego powstał Tymczasowy Zarząd NZS FUW w składzie: Tomasz Kowalewski, Artur Smółko, Robert Mrozowski, Janusz Żabiuk, Michał Hintertan, Robert Tomalak, Jerzy Grabowiecki. Zarządowi powierzono przeprowadzenie wyborów.

12.I. ŁÓDŹ o godz. 17.30 w Auli Wydziału Fizyki UŁ odbył się wiec protestacyjny w związku z odmową relegalizacji NZS. Ze względu na późną porę wzięło w nim udział jedynie ok. 100 osób. Andrzej Jasionowski poinformował o złożeniu 9.I. na ręce Rektora postulatów uczelnianych.

KOMUNIKAT

13.I.89 odbyło się w Warszawie posiedzenie Krajowej Komisji Koordynacyjnej Niezależnego Zrzeszenia Studentów, na którym Komisja zapoznała się z propozycjami zmian Ustawy o Szkolnictwie Wyższym, uznając jej zmianę za kluczową sprawę dla normalnego funkcjonowania uczelni. Omówiono również decyzję odrzucającą wniosek o relegalizację ogólnopolskiej organizacji Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

Stwierdzamy, że odmowa rejestracji faktycznie istniejącej i reprezentującej dużą część społeczności akademickiej organizacji pozostaje w sprzeczności z deklarowaną przez władze otwartością i pluralizmem.

Wzywamy do ogólnopolskiej akcji protestacyjnej w dniach od 16 do 21.I. 89 r. pod hasłami zmiany Ustawy o Szkolnictwie Wyższym i relegalizacji Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

Robert Mrozowski /Białystok/, Rafał Maszkowski /Toruń/, Roman Szymanda /Poznań/, Andrzej Jegliczka /Poznań/, Piotr Hertig /Kraków/, Marek Swach /Kraków/, Paweł Pawłowicz /Kraków/, Roman Kosiorek /Olsztyn/, Paweł Sztąberek /Łódź/, Andrzej Jasionowski /Łódź/, Robert Bitner /Warszawa/, Mariusz Kamiński /Warszawa/, Andrzej Sosnowski /Gdańsk/.

SERWIS INFORMACYJNY RUCHU "WOLNOŚĆ I POKÓJ"

represje represje represje represje represje répresje represje

GDAŃSK

9 I przed gmachem WUSW na ul. Okopowej usiadł w koszulce z napisem "Uwolnić Krzysztofa Galińskiego" **WOJCIECH JANKOWSKI**. W kwietniu 88 Jankowski skazany był wraz z Galińskim przez kolegium na 30 dni bezwzględego aresztu za tipienie Marzanny w czarnych okularach /inf. SI "WiP" - SIS nr 14/. W ostatnim czasie Wojtek był usilnie poszukiwany przez MO i SB, zmęczony ukrywaniem sam postanowił się wydać w ich ręce. Po 5 minutach protestu w obronie kolegi został zatrzymany i obecnie odsiaduje swoją karę miesięcznego aresztu.

Do członków i sympatyków NSZZ "Solidarność"

Trwają przygotowania do rozmów władza-opozycja. Jednocześnie nasilają się policyjne represje wobec mniej znanych uczestników zeszłorocznych strajków.

W listopadzie 88 przez dwa tygodnie przetrzymywany był w areszcie **Klaudiusz WESOŁEK**.

13 grudnia 88 rozpoczął miesięczną odsiadkę **Krzysztof GALIŃSKI**.

9 stycznia br. **Wojciech JANKOWSKI**, ścigany od kilku tygodni, stawił się dobrowolnie w siedzibie SB w Gdańsku, domagając się zwolnienia **K. Galińskiego**. Jego również czeka miesięczny areszt.

Wszyscy trzej to uczestnicy Ruchu "Wolność i Pokój", którzy w maju i sierpniu 1988 wspomagali strajki. SB odbyła wówczas z nimi tzw. rozmowy ostrzegawcze, grożąc, iż jeśli nie zaprzestaną swej działalności - czeka ich więzienie. SB dotrzymała słowa. Najbardziej absurdalne orzeczenia Kolegium d.s. Wykroczeń /za akcje "Topienia Marzanny" i "Paszport dla każdego" / zamieniono na kary bezwzględego aresztu.

Co więcej - przywódcy "S", zajęci przygotowaniami do dialogu z władzą, zdają się nie interesować sprawą więzionych "wipowców". Milczy się również o innych szykanach, np. o bestialskim pobiciu przez MO elbląskiego działacza "S" **Edmunda KRASSOWSKIEGO**. Dlatego zwracamy się do wszystkich członków, przywódców i sympatyków NSZZ "S" z apelem o natychmiastowe podjęcie działań na rzecz zwolnienia **Krzysztofa Galińskiego**, **Wojciecha Jankowskiego** i zaprzestaniu wszelkich represji za działalność polityczną.

Nigdy nie wywalczymy NSZZ "S", jeśli zapomnimy o zwykłej, międzyludzkiej solidarności.

Gdańsk 9 I 89.

Ruch "Wolność i Pokój"

MOSKWA

6 I 89 wezwano do Prokuratury w Moskwie współpracownika niezależnego tygodnika "Express Kronika" **WIACZEŚŁAWA DIEKTIEROWA**. Poinformowano go tam o postawieniu w stan oskarżenia w związku z odmową pełnienia służby wojskowej. Zakazano także opuścić Moskwę. W czerwcu 88 **Diektierow** wysłał list do ministra obrony, w którym motywował odmowę swoimi przekonaniem religijnymi i politycznymi. Grozi mu kara do trzech lat pozbawienia wolności.

SOSNOWIEC

W nocy 6/7 I na ulicy zatrzymana została uczestniczka Ruchu "WiP" ze Śląska **Romana KUSZCZYKO** wraz z dwoma sympatykami "WiP" pod zarzutem plakatowania miasta. Chłopczy zostali skuci kajdankami, a następnie popychano ich i szturchno. W podobny niegrzeczny sposób potraktowano **Romek**. Po 9 godz. spędzonych na komendzie wypuszczono troje zatrzymanych.

SI "WiP"

akcja studencka akcja studencka akcja studencka akcja studencka

KRAKÓW

13 I o godz. 9 odbyła się pierwsza rozprawa przeciwko Pawłowi CHOJNACKIEMU i Przemysławowi MARKIEWICZOWI o pobicie w czasie bojkotu studium wojskowego płk. Migdała i Brohucza-Raduchowskiego. Od godz. 8 przed gmachem sądu zebrało się ok. 200 osób głównie WiP, NZS i KPN z transparentami "Uniwinnić Pawła Chojnackiego i Przemka Markiewicza", "WiP", NZS. Na salę wpuszczono tylko 25 osób, rozprawa trwała do godz. 14. Dalsza część procesu została zapowiedziana na 27 I.

O godz. 14,30 po rozprawie przed Collegium Novum zebrało się ok. 100 osób z "WiP" i KPN z transparentami "Uwolnić więźniów politycznych - Jankowskiego, Tomaszewicza" oraz "Żądamy ustąpienia skompromitowanej ekipy Jaruzelskiego", "Ekipa stanu wojennego na śmietnik historii". Pochód udał się pod Komitet PZPR, skandując "Jaruzelski - musisz odejść". Po ok. 30 minutach demonstracja rozwiązała się.

służba zastępcza służba zastępcza służba zastępcza służba

14 XI 88 MAREK ZAJĄC uczeń "WiP" z Barlinka /woj. gorzowskie/ odbywający służbę zastępczą w Łądku Zdrój wysłał do Ministra Pracy i Pracy odwołanie w związku z decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie o skierowanie go do odbywania służby zastępczej w Łądku Zdroju. Na początku br. otrzymał odpowiedź. Minister uznaje decyzję UW w Gorzowie za słuszną, gdyż:

1. Ustawa nie określa w jakiej odległości od domu ma się odbywać służba.
2. Średnie techniczne wykształcenie Marka /technik-elektronik/ może być wykorzystane również w służbie zastępczej np. "w drobnej naprawie warsztatowej" w nadleśnictwie.

oświadczenia oświadczenia oświadczenia oświadczenia oświadczenia

"Protestujemy przeciwko przyznaniu Adamowi Łopatce - prezesowi Sądu Najwyższego PRL nagrody ONZ za "obronę praw człowieka". Praw człowieka w Polsce nie są chronione, a sąd którego prezesem jest pan Łopatka jest jednym z narzędzi ich łamania.

Uważamy, że jeżeli ONZ chce docenić ludzi walczących o prawa człowieka w Polsce, to powinna zwrócić się również do tych, którzy zostali w Polsce przez te sądy skazani.

Jesteśmy uczestnikami Ruchu "WiP" i 40 rocznicę uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, rozdawaliśmy ją na ulicach Wrocławia. Stan prawny w Polsce przewiduje karę za takie postępowanie. Tym bardziej uważamy nagrodę dla Adama Łopatki za nieporozumienie."

12 XII 88 WROCŁAW - 10 podpisów

"Zwracamy się do rządu Wietnamu o cofnięcie kary śmierci wymierzonej za działalność na rzecz praw człowieka mnichowi buddyjskiemu uczoneму i pisarzowi Pham Van Thuongowi i mnichowi buddyjskiemu Le Mann Tatowi. Uważamy, że zwolnienie ich z więzienia tak jak i innych osób działających w organizacji "Siły Wolnego Wietnamu" mogłoby świadczyć, że rząd Wietnamu traktuje poważnie wartości, w imię których komuniści wietnamscy i ruchy pokojowe całego świata żądali, aby "Amerykanie wrócili do domu". Prosimy też wszystkie ruchy i organizacje działające na rzecz pokoju i praw człowieka, zwłaszcza te, które aktywne były w okresie wojny w Wietnamie o wyrażenie swego protestu i dezaprobaty wobec władz demokratycznej republiki Wietnamu.

26 XII 88 WROCŁAW

- 10 podpisów

SI "WiP"

PROJEKT PROGRAMU "WiP" NA ROK 1989

Początek roku 1989 zastał Ruch "Wielność i Pokój" w sytuacji w której mimo osiągniętych sukcesów w dziedzinie praw człowieka, ekologii i zwalczania militarysty koniecznie jest nadal egzekwowania zadeklarowanych przez władze zmian. Droga do społeczeństwa wolnego, żyjącego w pokoju i zdrowym środowisku naturalnym jest daleka. Uważamy, że może nas zbliżyć do tego zrealizowanie następujących celów:

1. Przyznanie wszystkim deklarującym konflikt sumienia w związku ze służbą wojskową służby zastępczej. Zaprzestanie praktyk zastraszania starających się o służbę zastępczą przez władze wojskowe. Cofnięcie decyzji wobec odbywających dotąd 2-letnią służbę zastępczą ze względu na stan zdrowia o wcieleniu ich do OC. Przywrócenia praktyki odraczania dla jedynych żywicieli rodzin. Skrócenie służby zastępczej, gdyż w innym wypadku czas jej trwania jest represją za przekonania.
2. Zlikwidowania, a co najmniej zmniejszenia odpowiedzialności karnej dla osób odmawiających służby zastępczej z przyczyn sumienia.
3. Realne zapewnienie w LWP prawa wyborczego, swobód religijnych i innych podstawowych praw obywatelskich. Skrócenie zasadniczej służby wojskowej do 1 roku.
4. Zaprzestanie militarystycznego wychowania w szkołach i na uczelniach. Zrealizowanie postulatów studenckiego z roku 1987.
5. Ograniczenie zajęć Przyśposobienia Wojskowego w szkołach do sanitarnych i udzielania I pomocy. Zlikwidowanie liceów wojskowych.
6. Zaprzestanie budowy elektrowni atomowych w Polsce i wprowadzenie ustawowego zakazu składowania odpadów radioaktywnych.
7. Zwiększenie środków przeznaczonych na ochronę środowiska. Zamknięcie lub modernizacja obiektów najbardziej szkodliwych. Ochrona lasów, wód i powietrza przed bezdusznocią i bezwzględnością.
8. Umożliwienie swobodnego poznania się ludzi Wschodu i Zachodu. Usunięcie barier paszportowych, które stoją temu na przeszkodzie. Spotkania z organizacjami pokojowymi i innymi z Zachodu. Propagowanie indywidualnych traktatów pokojowych.
9. Ułatwienie mniejszościom narodowym żyjącym w Polsce uzyskania pełnych możliwości rozwijania się kulturalnego i politycznego, tak jak należy się to wszystkim mniejszościom narodowym w Europie Wschodniej.
10. Rozwijanie teorii i praktyki walki "bez przemocy". Przygotowanie do niej drogą edukacji politycznej i rozwoju duchowego.
11. Propagowanie idei głoszonych przez Amnesty International obrony więźniów sumienia bez względu na ich przekonania społeczno-polityczne.

40 podpisów uczestników "WiP".

Akcja podpisywania projektu trwa. Koordynatorem jej jest uczestnik "WiP" - Wrocław - Leszek Budrewicz.

ekologia ekologia ekologia ekologia ekologia ekologia

GORZÓW WLKP.

8 I w tzw. Białym Kościele miały miejsce prelekcje doc. dr Stępczaka biologa UAM w Poznaniu na temat zagrożenia wynikającego z budowy elektrowni jądrowej w Kłempiezu. Po mszach rozdawano ulotki Ruchu "WiP" informujące o tym zagrożeniu. 7 I uczestnicy "WiP" i RMN/Ruch Młodzieży Niezależnej/ rozlepili ok. 300- 400 plakatów artystycznych radioaktywności w środku z konturem Polski z podpisem KLEMPICZ ?

druk **MPJL** WYDAWNICTWO
PRASOWE